

KS. JÓZEF WOŁCZAŃSKI

## DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNO-NAUKOWA I ORGANIZACYJNA KS. PROF. KAZIMIERZA WAISA<sup>1</sup> W UNIWERSYTECIE LWOWSKIM

W pierwszym dziesięcioleciu XX wieku spośród czterech wyższych uczelni funkcjonujących w stolicy Galicji wyróżniał się Uniwersytet Lwowski. Szkoła ta sięgała swymi początkami XVII stulecia, kiedy to na prośbę jezuitów król Jan Kazimierz wystawił 20 I 1661 r. akt fundacyjny uniwersytetu. Papieską aprobatę uzyskała 26 III 1759 r. Po kasacie zakonu jezuitów w 1773 r. uczelnię zamknięto, ale już od 1805 do 1817 r. w jej miejsce działało liceum o trzech fakultetach. Uniwersytet reaktywował dopiero cesarz Franciszek I 4 XI 1817 r.<sup>2</sup> Odtąd rozpoczął się nowy rozdział w dziejach szkoły, naznaczony wzrostem liczebności kadry pedagogicznej i studentów. Dość przypomnieć, że np. w roku akademickim 1909/1910 uniwersytet uzyskał wysoką, drugą lokatę na liście austriackich szkół wyższych pod względem liczby przyjętych studentów.

Główny gmach uniwersytecki wraz z kościołem akademickim mieścił się do 1919 r. przy ul. św. Mikołaja. Szkoła miała te przywileje i prawa, jakie przysługiwały austriackim placówkom oświatowym tego samego stopnia.

W uniwersytecie były 4 Wydziały: Filozoficzny, Lekarski, Prawny i Teologiczny. Kroniki uczelni zarejestrowały wiele nazwisk wybitnych profesorów, prowadzących dydaktyczno-naukową pracę w ramach swych specjalności na poszczególnych fakultetach. Przynajmniej niektóre z nich warte

---

<sup>1</sup> Ks. Kazimierz Izidor Dominik Wais (1865-1934), kapłan diec. przemyskiej, filozof, prekursor neoscholastyki na ziemiach polskich. W latach 1877-1885 uczęszczał do gimnazjum w Jaśle; w latach 1885-1889 alumn seminarium duchownego w Przemyślu. Po święceniach kapłańskich i krótkim okresie wikariatu w latach 1892-1894 studiował filozofię w Gregorianum w Rzymie. Doktorat zdobył tamże 19 VII 1894 r. W latach 1895-1909 profesor filozofii chrześcijańskiej i teologii fundamentalnej w Instytucie Teologicznym w Przemyślu, po czym do 1929 r. w Uniwersytecie Lwowskim. W latach 1913-1919 rektor seminarium duchownego we Lwowie. Był współorganizatorem i pierwszym prezesem, 1923-1927 r., Polskiego Towarzystwa Teologicznego we Lwowie. Szerzej o biografii: T. Śliwa. *Wais Kazimierz*. SPTK VII 238-362; J. Wołczański. *Życiorys i bibliografia opublikowanych prac ks. prof. dra Kazimierza Waisa za lata 1895-1932*. RF 31:1983 z. 1 s. 133-145; tenże. *Książd profesor Kazimierz Wais. Życie i działalność (1865-1934)*. W: *Chrześcijaństwo*. T. 17. Warszawa 1986 s. 47-120.

<sup>2</sup> L. Finkel, S. Starzyński. *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*. Cz. 1. Lwów 1894 s. 11-25; H. Zschokke. *Die theologischen Studien und Anstalten der katholischen Kirche in Oesterreich*. Wien 1894 s. 295-307.

są odnotowania. Tak więc Wydział Filozoficzny reprezentowali m. in.: prof. Kazimierz Twardowski<sup>3</sup> – przedstawiciel tzw. szkoły lwowsko-warszawskiej w filozofii; dr Tadeusz Sinko<sup>4</sup> – autor prac z historii literatury polskiej i filologii klasycznej; dr Ludwik Finkel<sup>5</sup> – historyk i bibliograf.

Na Wydziale Prawa wyróżniali się m. in.: dr Przemysław Dąbkowski<sup>6</sup> – historyk prawa polskiego, dr Władysław Abraham<sup>7</sup> – znawca historii prawa polskiego i kościelnego oraz dr Oswald Balzer<sup>8</sup> – wybitny historyk prawa.

Z grona pracowników naukowych Wydziału Lekarskiego na uwagę zasługują m. in.: dr Antoni Mars<sup>9</sup> – kierownik kliniki ginekologiczno-położniczej, dr Adolf Beck<sup>10</sup> – badający zjawiska elektryczne w mózgu, dr Włodzimierz Sieradzki<sup>11</sup> – profesor zwyczajny medycyny sądowej.

Wśród fakultetów uniwersyteckich ważną rolę odgrywał Wydział Teologiczny. Do zespołu wykładowców należało w bezpośrednio interesującym nas roku akad. 1909/1910 dziewięciu kapłanów: ks. prof. dr Jan Bartoszewski<sup>12</sup> – teologia pastoralna z językiem wykładowym ruskim; ks. Józef

<sup>3</sup> 1866–1938. Filozof. Studia odbył w Wiedniu pod kier. F. Brentano, tam też doktoryzował się w 1891 r. W 1895 r. został profesorem filozofii w Uniwersytecie Lwowskim. Założył Polskie Towarzystwo Filozoficzne we Lwowie, organizował polskie zjazdy filozoficzne, wydawał czasopismo "Ruch Filozoficzny". T. C z e ż o w s k i. *Twardowski Kazimierz Jerzy Adolf*. W: *Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy*. Wrocław 1971 s. 409–411.

<sup>4</sup> 1887–1966. Filolog klasyczny, od 1907 r. profesor Uniwersytetu Lwowskiego; w latach 1913–1960 w Krakowie. Autor fundamentalnego dzieła *Literatura grecka* (T. 1–3. Kraków 1931–1954) i in. W. M a d y ł a. *Bibliografia prac naukowych prof. dra Tadeusza Sinki*. W: *Charakteria...T. Sinko dolet*. Warsaviae 1951.

<sup>5</sup> 1858–1930. Twórca *Bibliografii historii polskiej*. Od 1885 r. wykładał historię i literaturę polską w Wyższej Szkole Rolniczej w Dublinach, a od r. 1886/87 związał się z Uniwersytetem Lwowskim: 1892 r. profesor nadzwyczajny historii austriackiej, 1899 r. – profesor zwyczajny. Współzałożyciel i prezes Towarzystwa Historycznego, członek Akademii Umiejętności. *Finkel Ludwik*. PSB VI 466–469.

<sup>6</sup> 1877–1950. Historyk prawa polskiego, uczeń O. Balzera. Od 1916 r. profesor Uniwersytetu Lwowskiego. W latach 1925–1939 wydawał "Pamiętnik Historyczno-Prawny". Napisał m. in. *Prawo prywatne polskie* (T. 1–2. 1910–1911). W. H a h n. *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego (1898/99–1909/10)*. Cz. 2. Lwów 1912 s. 340–341.

<sup>7</sup> 1860–1941. Studiował w Krakowie i Berlinie prawo i filozofię. W latach 1888–1935 kierował katedrą prawa kościelnego na Uniwersytecie Lwowskim. Rektor uczelni, członek Akademii Umiejętności, Polskiego Towarzystwa Historycznego. Brał udział w opracowaniu projektu konkordatu między Polską a Stolicą Apostolską. J. S a w i c k i. *Abraham Władysław*. EK I 25.

<sup>8</sup> 1858–1933. Doktorat z prawa zdobył 1883 r. w Krakowie. Od 1890 r. był profesorem zwyczajnym w Uniwersytecie Lwowskim oraz rok później dyrektorem Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich we Lwowie. Pracował głównie w zakresie edytorstwa źródeł oraz zajmował się historią ustroju Polski. Był doktorem honoris causa kilku uniwersytetów. M. R e c h o w i c z. *Balzer Oswald Marian*. EK I 1292–1293.

<sup>9</sup> 1851–1918. W r. 1875 uzyskał tytuł doktora wszech nauk lekarskich. W latach 1878–1880 asystent przy katedrze położnictwa i ginekologii UJ, w 1890 r. został tamże profesorem nadzwyczajnym, a w 1895 r. zwyczajnym. W 1898 r. przeniósł się do Lwowa na tamtejszy uniwersytet. We Lwowie założył pierwszą klinikę chorób kobiecych. J. L i s i e w i c z. *Mars Antoni Izidor*. PSB XX 62–63.

<sup>10</sup> 1863–1942. Fizjolog, znany z wprowadzenia metody elektrofizjologicznej do badań czynności mózgu. Od 1895 r. profesor fizjologii w Uniwersytecie Lwowskim, autor wspólnie z N. Cybulskim *Fizjologii człowieka* (1913) i wielu własnych, np. *O znuczeniu się nerwu* (1908). H a h n, jw. s. 385.

<sup>11</sup> Ur. 1870. Profesor zwyczajny od 1904 r., autor m. in.: *Obecny stan antropologii kryminalnej* (1904). H a h n, jw. s. 393–397.

<sup>12</sup> 1852–1920. Kapłan obrz. grekokatolickiego. Doktorat z teologii zdobył w 1878 r. Na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego wykładał teologię pastoralną, homiletykę i pedagogikę w ruskim języku wykładowym. W latach 1888/89 i 1893/94 był dziekanem fakultetu teologicznego. J. K r a c i k. *Bartoszewski Jan*. SPTK I 117–118.

Boczar<sup>13</sup> – katechetyka i metodyka; ks. prof. dr Jan Fijałek<sup>14</sup> – historia Kościoła; ks. prof. dr Adam Gerstmann<sup>15</sup> – teologia pastoralna; ks. prof. dr Błażej Jaszowski<sup>16</sup> – prawo kanoniczne; ks. prof. dr Józef Komarnicki<sup>17</sup> – Nowy Testament; ks. prof. dr Tytus Myszowski<sup>18</sup> – Stary Testament; ks. prof. dr Stanisław Narajewski<sup>19</sup> – teologia moralna; ks. prof. dr Jan Żukowski<sup>20</sup> – dogmatyka szczegółowa. Do tego grona dołączył wkrótce ks. prof. dr Kazimierz Wais – teologia fundamentalna i filozofia chrześcijańska.

Sprawa jego przejścia z Przemyśla na katedrę uniwersytecką we Lwowie była powiązana z tzw. zatargiem krakowskim. Otóż kardynał Jan Puzyna popadł w konflikt z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, odmawiając udzielenia misji kanonicznej kandydatom fakultetu na katedrę teologii pastoralnej i dogmatyki szczegółowej. Spór przeniósł się najpierw na łamy prasy, a potem aż do watykańskiej Kongregacji Studiów Kościelnych. Misję mediatora powierzyła Stolica Apostolska arcybiskupowi metropolie lwowskiemu Józefowi Bilczewskiemu. Co więcej – otrzymał on pełnomocnictwo z Rzymu do obsadzenia wakujących katedr. W toku prowadzonych rozmów z kandydatami arcybiskup wezwał telegraficznie do Lwowa ówczesnego profesora przemyskiego Instytutu Teologicznego ks. dra Kazimierza

<sup>13</sup> 1861–1921. Po studiach teologicznych wyświęcony na kapłana w 1883 r. Od 1893 r. redaktor "Gazety Niedzielnej" we Lwowie, sekretarz; 1918–21 – prezes Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Kapłanów. W 1908 r. podjął wykłady z katechetyki na Uniwersytecie Lwowskim. J. M a n d z i u k. *Boczar Józef*. SPTK I 174–175.

<sup>14</sup> 1864–1936. Historyk Kościoła, kanonista, redaktor. W latach 1887–89 studiował w Rzymie, zdobywając doktorat. W Krakowie doktoryzował się z teologii (1891 r.). W latach 1896–1912 był profesorem historii Kościoła na Uniwersytecie Lwowskim, zaś 1912–1930 – w Krakowie. We Lwowie w r. 1901/02 – dziekan, rektor w 1903/04 r. Członek czynny PAU. Duże zasługi położył jako wydawca i badacz polskiego prawodawstwa kościelnego i dziejów Kościoła łacińskiego na Litwie. Redagował serię "Polonia Sacra", później "Nova Polonia Sacra". J. K r a c i k. *Fijałek Jan Nepomucen*. SPTK V 374–383.

<sup>15</sup> 1873–1940. Studiował teologię we Lwowie i Innsbrucku, doktoryzował się w 1897 r., habilitował się w 1900 r. z teologii pastoralnej. W 1910 r. otrzymał profesurę zwyczajną. W r. 1920/21 przeniósł się na katedrę teologii moralnej. W r. 1927/28 i 1932/33 był rektorem, w 1928/29 prorektorem i kilkakrotnie dziekanem Wydziału Teologicznego. Położył duże zasługi w rozbudowie katedr na wydziale oraz organizacji studiów teologicznych po 1918 r. K. P i e t k a. *Gerstmann Adam*. SPTK V 434–436.

<sup>16</sup> 1856–1921. Świecenia kapłańskie w r. 1880; studia w Wiedniu, gdzie w 1885 r. doktoryzował się. W latach 1890–94 wykładał zastępczo w Uniwersytecie Lwowskim dogmatykę, potem ST, teologię moralną i prawo kanoniczne. Od r. 1899 profesor zwyczajny prawa kanonicznego, w latach 1902/03 i 1909/10 dziekan Wydziału Teologicznego, w 1910/11 – rektor, 1911/12 – prorektor. H. E. W y c z a w s k i. *Jaszowski Błażej*. SPTK II 193–194.

<sup>17</sup> 1852–1920. Kapłan obrz. greckokatolickiego. Studia odbył w Wiedniu i Przemyślu. Doktoryzował się w 1880 r. Od 1885 r. zatrudniony w Uniwersytecie Lwowskim; rektor uczelni 1896/97, trzykrotny dziekan Wydziału Teologicznego. Cz. L e c h i c k i. *Komarnicki Józef*. PSB XIII 397–398.

<sup>18</sup> Ur. 1861. Kapłan obrz. greckokatolickiego. Stopień doktora teologii w Wiedniu 1889 r. W Uniwersytecie Lwowskim został profesorem nadzwyczajnym w 1903 r., zwyczajnym w 1908 r. W 1918 r. przeszedł do Akademii Grecko-Katolickiej we Lwowie. L. G r z e b i e Ń. *Tytus Myszowski*. SPTK VI 523.

<sup>19</sup> 1860–1943. Studiował prawo 1879–83 i teologię 1884–88 we Lwowie, a w latach 1889–92 w Innsbrucku. Doktorat zdobył tamże z teologii. W 1894 r. habilitował się w teologii moralnej. Był trzykrotnie dziekanem, w roku akad. 1922/23 rektorem i 1923/24 prorektorem. L. G r z e b i e Ń. *Narajewski Stanisław*. SPTK VI 529.

<sup>20</sup> 1870–1911. Odbył studia teologiczne we Lwowie i Innsbrucku. Tytuł doktora uzyskał w 1896 r. Rok później został zatrudniony w Uniwersytecie Lwowskim, gdzie w 1904 r. mianowany był profesorem. Dziekan – 1905/06 i prodziekan – 1906/07 r. K. G a b r y e l. *Żukowski Jan*. SPTK IV 557–558.

Waisa i zaproponował mu objęcie w Uniwersytecie Jagiellońskim wykładów dogmatyki. Jakkolwiek wykształcenie filozoficzne pozwalało mu podjąć się tego zadania, to jednak wysunął on nieco inny projekt. Wyraził mianowicie gotowość przejścia na Uniwersytet Lwowski, gdzie mógłby nadal pracować w swej specjalności, o ile tamtejszy profesor filozofii ks. dr Jan Żukowski przejmie dogmatykę w miejsce ks. dra Macieja Sieniatyckiego<sup>21</sup>, a ten ostatni przeniesie się do Krakowa. Rozwiązanie widocznie zyskało aprobatę zainteresowanych, bo kiedy wysłano już kandydatury wiedeńskiemu Ministerstwu Wyznań i Oświaty do zatwierdzenia, ówczesny dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego ks. dr Jan Bartoszewski pod koniec 1908 r. zaprosił oficjalnie ks. Waisa na katedrę filozofii chrześcijańskiej i teologii fundamentalnej. Kilka miesięcy później, 21 III 1909 r. dekretem cesarskim został mianowany profesorem zwyczajnym tych przedmiotów<sup>22</sup>.

Telegraficzna wiadomość o tym fakcie dotarła ze Lwowa do Przemyśla trzy dni później. Znużony przedłużającymi się formalnościami nominat mógł wreszcie spokojnie pomyśleć o przeprowadzce<sup>23</sup>. Do stolicy Galicji ks. Wais przybył wiosną tego samego roku, w czasie ferii wielkanocnych. Na swój użytek otrzymał dwupokojowe mieszkanie w domu Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Kapłanów przy ul. Murarskiej 9A. Nie było ono wprawdzie tak obszerne jak poprzednie, ale zapewniało spokój i widok z okien na ogrody. Na początku maja profesor informował rodzinę: "Sądzę, że mi tu dobrze będzie. Mieszkam w towarzystwie księży. Codziennie pięciu siada nas do obiadu. Kolacje jadamy osobno, bo wieczorem z powodu rozmaitych zajęć, nie możemy się zebrać w jednej godzinie. Mszę św. odprawiam w kaplicy domowej. Tylko w niedziele wyjeżdżam ze Mszą św. do zakonnic, które się zowią Siostrami szkolnymi i uczą po niemiecku. Zakonnice przysyłają po mnie fiakra ze służącym. Więc, jak dotąd, jestem zadowolony. Żal mi trochę Przemyśla i tamtejszych księży, ale trudno. Nie uganiałem się za tym sta-

<sup>21</sup> 1869-1949. Odbył studia teologiczne we Lwowie i Rzymie, uwieńczone doktoratem w 1888 r. W 1902 r. został profesorem nadzwyczajnym teologii dogmatycznej w Uniwersytecie Lwowskim. W 1908 r. przeniósł się na UJ. Był kilkakrotnie dziekanem Wydziału Teologicznego i rektorem UJ w 1918/19 r. J. K r a c i k. *Sieniatycki Maciej*. SPTK VII 101-102.

<sup>22</sup> Ks. Wais zanotował w "Pamiętniku", jakoby rzymska Kongregacja wymieniła imiennie na krakowskie katedry uniwersyteckie następujących kandydatów: ks. Ignacego Warmińskiego - wykładowcę historii Kościoła i dogmatyki w Gnieźnie i Poznaniu, ks. Macieja Sieniatyckiego - profesora dogmatyki w Uniwersytecie Lwowskim oraz autora tej informacji. Jednak wiadomość ta nie znajduje potwierdzenia w innych przekazach. J. W o l n y. *Adam Stefan Sapieha w Watykanie w latach 1906-1911*. W: *Księga Sapieżyńska*. T. 1 Kraków 1982 s. 110-111; J. K u s. *Rola abpa J. Błczewskiego w rozwiązywaniu niektórych spraw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego na początku XX stulecia*. "Studia Lubaczoviensia" 2:1984 t. 2 s. 107 n.; Archiwum Autora w Rymanowie (dalej cyt.: ArAR). K. W a i s. *Pamiętnik*. Klimkówka 1931 s. 155; Archiwum Archidiecezjalne w Lubaczowie (dalej cyt.: ArLcz). Pismo Namiestnika do Konsystorza Metropolitalnego we Lwowie z 15. IV. 1909 r. Akta konsystorskie sygn. 730.

<sup>23</sup> Zaraz po otrzymaniu wiadomości o nominacji ks. Wais pisał do rodziny: "Właśnie miałem się zabierać do napisania tego listu, gdy ze Lwowa przyszedł telegram, że cesarz zamianował mnie profesorem Uniwersytetu we Lwowie. Chwała więc Bogu za to - a z drugiej strony prośba gorąca, by mi tam na nowym stanowisku błogosławił racy! ". ArAR. List ks. K. Waisa do Antoniego Waisa z 24 III 1909 r.

nowiskiem - z woli Boga przyszło mi samo w ręce. Stąd mam ufność w Bogu, że mi będzie błogosławił<sup>24</sup>.

Wykłady uniwersyteckie rozpoczął ks. Wais w letnim półroczu 1909 r. Z chwilą nominacji Namiestnictwo we Lwowie pismem z 28 IV 1909 r. poleciło Głównej Kasie Krajowej wstrzymać dotychczasowe pobory profesorskie, a na ich miejsce wyznaczyło roczną pensję w wysokości 7872 korony<sup>25</sup>.

Nowy rok akad. 1909/1910 zapowiadał się wyjątkowo pomyślnie dla uniwersytetu. Liczba studentów osiągnęła nie notowany dotąd stan - 4704, natomiast grono pracowników naukowych liczyło 150 osób. W inauguracyjnej mowie rektorskiej prof. dr Stanisław Głabiński<sup>26</sup> zwrócił uwagę zebranych na nowe siły pozyskane dla uczelni. Byli to: wybitny poeta i literat, nadzwyczajny profesor historii literatury porównawczej Jan Kasprowicz<sup>27</sup>; polityk i publicysta, zwyczajny profesor ekonomii politycznej dr Stanisław Grabski<sup>28</sup>; zwyczajny profesor botaniki dr Marian Raciborski<sup>29</sup> oraz ks. dr K. Wais. Listę uzupełniali dwaj profesorowie honorowi: dr Józef Milewski<sup>30</sup> - b. profesor ekonomii politycznej UJ i dr Tadeusz Pilat<sup>31</sup> - b. profesor administracji i statystyki Uniwersytetu Lwowskiego. Prezentując nazwiska nowych pracowników, rektor wyraził nadzieję, iż swoją pracą przysporzą chluby lwowskiej "Almae Matris"<sup>32</sup>.

<sup>24</sup> ArAR. List ks. K. Waisa do Antoniego Waisa z 2 V 1909 r.

<sup>25</sup> Pobory profesorów szkół wyższych nie należały do najwyższych. Dla przykładu w 1909 r. roczna płaca burmistrza wynosiła 22000 koron, wiceburmistrza - 12000, radcy - 6088. S. H o s z o w s k i. *Ceny we Lwowie w latach 1701-1914*. Lwów 1934 s. 91-152; ArAR. Pismo C. K. Namiestnictwa we Lwowie do Głównej Kasy Krajowej z 28 IV 1909 r. (kopia).

<sup>26</sup> 1862-1943. Ekonomista, polityk. Dotoryzował się we Lwowie w 1887 r., profesor nadzwyczajny w 1892 r., prof. zwyczajny w 1895 r. Uniwersytetu Lwowskiego. W latach 1907-1911 prezes Koła Polskiego, w rządzie Witosa utw. 28 V 1923 r. piastował tekę ministra WR i OP. A. G a l o s. *Głabiński Stanisław*. PSB VII 102-105.

<sup>27</sup> 1860-1926. We Lwowie przebywał od r. 1888/89. Od 1889-1900 pracował w redakcji "Kurieria Lwowskiego", należał do Koła Literacko-Artystycznego, Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza. Katedrę uniwersytecką powołaną do życia specjalnie dla niego piastował nominalnie do końca życia, a faktycznie do r. 1921/22. R. L o t h. *Kasprowicz Jan*. PSB XII 185-190.

<sup>28</sup> 1871-1949. Od r. 1903/04 wykładał na Wydziale Filozoficznym UJ. W 1905 r. przeniósł się do Lwowa, został profesorem Akademii Rolniczej w Dublanach. W 1909 r. otrzymał katedrę ekonomii na Wydziale Prawa Uniwersytetu Lwowskiego. Członek Ligi Narodowej; po 1939 r. zbliżył się do rządu Sikorskiego w Londynie. H. W e r e s z y c k i. *Grabski Stanisław*. PSB VIII 519-524.

<sup>29</sup> 1863-1917. Ukończył studia przyrodnicze na Wydziale Filozoficznym UJ w 1891 r. Od 1893 r. rozpoczął pracę w katedrze botaniki Uniwersytetu w Monachium. W latach 1900-1909 kierownik katedry w Akademii Rolniczej w Dublanach. Jako profesor Uniwersytetu Lwowskiego był też dyrektorem Instytutu Biologiczno-Botanicznego, założył też drugi ogród botaniczny Uniwersytetu Lwowskiego. W 1910 r. powołany na UJ. Z. K o s i e k. *Raciborski Marian*. PSB XXIX 598-601.

<sup>30</sup> 1859-1916. Ekonomista i polityk. W 1883 r. doktoryzował się w Berlinie, od 1892 r. profesor zwyczajny ekonomii politycznej na UJ. Członek licznych instytucji i towarzystw gospodarczych. W 1915 r. wywieziony ze Lwowa przez Rosjan jako zakładnik wkrótce zmarł. M. T y r o w i c z. *Milewski Józef*. PSB XXI 213-214.

<sup>31</sup> 1844-1923. W r. 1867 uzyskał doktorat praw na UJ. W 1872 r. profesor nadzwyczajny austriackiego prawa administracyjnego, nauki administracji i statystyki w Uniwersytecie Lwowskim; w 1878 r. prof. zwyczajny. W roku akad. 1886/87 rektor, prorektor - 1887/88 i 1891/92, czterokrotnie dziekan Wydziału Prawa. Członek wielu towarzystw naukowych. J. Z d r a d a. *Pilat Tadeusz*. PSB XXIV 237-239.

<sup>32</sup> H a h n, jw. s. 259-264.

Na wydziale teologicznym ks. Kazimierz Wais spotkał się z życzliwym przyjęciem. Dla lwowskiego środowiska kościelnego i akademickiego znany był nie tylko ze swoich publikacji naukowych, ale także z osobistych kontaktów. Tak np. w roku 1906 wziął udział w kursie społecznym we Lwowie, wygłaszając referat pt.: "Jaką powinna być prasa katolicka i jak ją rozszerzać". Dobrze pamiętano świetną prelekcję ks. Waisa "O transformizmie", przedstawioną w czasie lwowskiego kursu katechetycznego 1907 r., a uznaną za "najlepszą pracę wśród kursu całego"<sup>33</sup>. Poza tym ks. Wais należał od 1904 r. do Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie, prezentując dwukrotnie na jego forum wyniki własnych badań naukowych. Nic więc dziwnego, że został szybko zaakceptowany. Wkrótce też okazano mu dowody uznania i zaufania, bo już w roku akad. 1910/1911 wszedł jako delegat fakultetu do senatu akademickiego. Odtąd nieprzerwanie reprezentował Wydział w senacie przez najbliższe dziesięć lat.

Zaledwie w dwa lata po przybyciu do Lwowa, w roku akad. 1911/1912 powołano go na stanowisko dziekana fakultetu teologicznego. Ponownie powierzono mu tę funkcję w roku akad. 1913/1914. Jako dziekan reprezentował Wydział Teologiczny tak w senacie akademickim, jak w relacjach z innymi agendami uniwersytetu bądź instytucjami spoza uczelni. Z natury rzeczy dość często kontaktował się z konsystorzem metropolitalnym we Lwowie, informując władze kościelne o podejmowanych przez kolegium profesorskie uchwałach bądź przekazując do wiadomości terminy egzaminów dla alumnów<sup>34</sup>. Najczęściej też osobiście przewodniczył zarówno egzaminom semestralnym, jak też ścisłym rygoryzmom doktorskim. Inną z poważniejszych spraw, jaka zaprzętała uwagę dziekana, była dyskusja nad programem budowy nowego gmachu uniwersyteckiego we Lwowie. Już w roku 1909 udała się do Wiednia delegacja złożona z profesorów – Antoniego Marsa, Ignacego Zakrzewskiego i Mariana Raciborskiego, której zadaniem było przedstawienie postulatów uniwersytetu, w tym m. in. budowy nowych obiektów uniwersyteckich. W roku akad. 1912/1913 rozpisano konkurs na ogólny plan budynku. Spośród przeszło trzydziestu nadesłanych projektów wybrano cztery, jako podstawę do opracowania planów szczegółowych. Niemal na każdym posiedzeniu senatu akademickiego podejmowano temat budowy, a rektor powołał w tym celu nawet odrębną komisję złożoną z przedstawi-

<sup>33</sup> Streszczenie referatu przez W. Gadowskiego ("Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski" 11:1907 nr 4 s. 123).

<sup>34</sup> Tak więc zawiadamiał o wyborze ks. dr. Szczepana Szydelskiego na zastępcę profesora dogmatyki fundamentalnej dn. 7 X 1911 r., podobnie ks. dr. Ignacego Grabowskiego i ks. dr. Konstantego Bohaczewskiego dokooptowanych do grona profesorskiego dn. 24 X 1911 r. Podobnie informował o terminie ścisłych egzaminów doktorskich ks. Gerarda Szmyda i ks. Stanisława Żukowskiego z teologii dogmatycznej oraz ks. Zygmunta Bielawskiego ze studium biblijnego w 1914 r. ArLcz. Pismo ks. Waisa do Konsystorza z 16 X 1911 r. Akta konsystorskie sygn. 753; Pismo z 6 XI 1911 r. Akta konsystorskie sygn. 755; Pismo z 6 VII 1914 r. Akta konsystorskie sygn. 782.

cieli wszystkich Wydziałów, debatującą nad rozmieszczeniem poszczególnych lokali uniwersyteckich<sup>35</sup>.

W nawiązaniu do tych prac ks. Kazimierz Wais jako aktualny dziekan Wydziału Teologicznego przedstawił senatowi oraz komisji budowlanej obszerne dezyderaty swego fakultetu, uchwalone na posiedzeniu 26 III 1914 r. Uznano przede wszystkim przewidziane w planie miejsce dla dziekanatu teologicznego za nieodpowiednie, sugerując zmianę decyzji i przeniesienie go na pierwsze piętro. Postulowano powiększenie liczby pomieszczeń do czterech zamiast dwóch. W związku z funkcjonującymi trzema seminariami naukowymi oraz podjętymi staraniami o utworzenie pięciu innych dziekan domagał się przyznania dalszych dziewięciu sal. Miały one służyć jako auditoria, pokój biblioteczny oraz pomieszczenia dla profesorów. W dalszej kolejności dziekan uznał za celowe przyznanie do wyłącznej dyspozycji Wydziału Teologicznego jednej z sal wykładowych, mieszczącej około 120 słuchaczy. Miałyby tam znaleźć się zbiory i pomoce naukowe, służące do wykładów studium biblijnego i sztuki kościelnej. W końcu żądano przydziału trzech kolejnych sal na wykłady przed południem, z których największa miałyby pomieścić dwustu studentów<sup>36</sup>. Wszelkie jednak nadzieje związane z uzyskaniem nowych lokali upadły z chwilą wybuchu I wojny światowej.

Oprócz kadencji dziekana ks. Wais kilkakrotnie piastował urząd prodziekana Wydziału Teologicznego w latach: 1912/1913, 1914/1915, 1915/1916, 1916/1917. Niezwykła sumienność, pracowitość i talent organizatorski zostały nagrodzone nominacją na rektora uczelni w roku akad. 1917/1918, a potem protektora na dwie kolejne kadencje: 1918/1919 i 1919/1920<sup>37</sup>

Pomimo udziału z zarządzaniu uniwersytetem zasadniczą domeną działalności ks. K. Waisa była praca dydaktyczno-naukowa w zakresie filozofii. Katedra filozofii chrześcijańskiej w Uniwersytecie Lwowskim, podobnie jak na innych wydziałach teologicznych uniwersytetów austriackich, funkcjonowała w połączeniu z teologią fundamentalną. W takim układzie dla filozofii przewidziano jedynie cztery godziny wykładów tygodniowo przez jeden rok. Wydział Teologiczny wielokrotnie podejmował starania o utworzenie osobnej katedry, tym bardziej że rozwój badań nad tomizmem zalecała papieska encyklika *Aeterni Patris*. Jak dotąd, wysiłki te nie przynosiły

<sup>35</sup> K. W a i s. [Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Lwowskiego za lata 1913/14–1918/19]. W: *Inauguracja roku akademickiego 1919/20 w Uniwersytecie Lwowskim 25 października 1919*. Lwów 1919 s. 7.

<sup>36</sup> ArAR. K. Wais. [Postulaty Wydziału Teologicznego w sprawie budowy nowego gmachu uniwersyteckiego]. Rps in folio k. 4; ArAR. Program budowy nowego gmachu uniwersyteckiego we Lwowie. Bmrv. ss. 4.

<sup>37</sup> C. K. Uniwersytet im. cesarza Franciszka I we Lwowie. Skład Uniwersytetu w l. 1909–1920. Lwów 1909–1920.

pozytywnych rezultatów<sup>38</sup>. Dopiero w roku akad. 1911/1912, gdy obowiązki dziekana pełnił właśnie ks. Wais, doszło do podziału katedry<sup>39</sup>. Od tej pory kierował on katedrą filozofii chrześcijańskiej, rozszerzając wykłady na cykl dwuletni. Praktycznie powyższa decyzja weszła w życie w drugim semestrze 1911/1912 r. Profesor wykładał więc początkowo również teologię fundamentalną, a stale teorię poznania, logikę, metafizykę, kosmologię, historię filozofii, psychologię.

Analizując wymiar godzin wykładowych dla filozofii w latach 1909–1929, zauważa się pewne zróżnicowanie. Ogólnie mówiąc – było ono związane z procesem reformy studiów teologicznych, podjętej po roku 1918. Tak więc od roku akad. 1909/1910 do 1919/1920 dla filozofii chrześcijańskiej (i teologii fundamentalnej do 1911/1912) przypadało dziewięć jednostek lekcyjnych tygodniowo. Pewne zmiany wprowadziła ustawa o szkołach wyższych z 13 VII 1920 r., określająca dla profesorów limit pięciu godzin wykładów i dwugodzinne seminarium. Faktycznie program wykładów z lat 1920–1924 rejestruje siedem godzin, z tym że w trzecim semestrze roku akad. 1921/1922 doszły dwie godziny seminarium naukowego. Kolejne zmiany przyniósł pięcioletni plan studiów teologicznych, obowiązujący od 1924/1925 r. Dla filozofii przeznaczono wówczas dziesięć godzin tygodniowo. Zanim ustawa weszła w życie, przez cały wspomniany wyżej rok ks. Wais wykładał filozofię w ramach pięciu godzin plus zajęcia seminaryjne w poprzednim wymiarze. Dopiero od roku 1925/1926 do 1928/1929 realizował wyznaczony program<sup>40</sup>.

Ksiądz Wais do swej dyspozycji miał IV auditorium w gmachu uczelni przy ul. św. Mikołaja. Wskutek rozpowszechnionego zwyczaju łączenia kursów I i II na niektóre zajęcia profesor miał o wiele więcej słuchaczy niż uprzednio w Przemyślu. Frekwencję podnosili studenci teologii obrządku grecko-katolickiego oraz słuchacze świeccy<sup>41</sup>. Choć w pierwszym dziesięcioleciu XX w. liczba studentów teologii na Wydziale Teologicznym

<sup>38</sup> Wskutek pisma dziekana Wydziału Teologicznego do Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu odnośnie do utworzenia osobnej katedry filozofii chrześcijańskiej Namiestnictwo zwróciło się o opinię w tej sprawie do Konsystorza Metropolitalnego we Lwowie. To poparło postulaty wydziału argumentując, że w dotychczasowym wymiarze godzin nie sposób wyłożyć tego zakresu materiału, jaki umożliwia przygotowanie do studiów teologii spekulatywnej. Opowiadano się więc za zwolnieniem profesora filozofii chrześcijańskiej od wykładów apologetyki oraz podwyższeniem liczby godzin tej pierwszej dyscypliny do dziesięciu. ArLcz. Pismo ks. B. Jaszowskiego do Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dn. 14 III 1910 r. Akta konsystorskie sygn. 739; ArLcz. Pismo Konsystorza Metropolitalnego Lwowskiego do Namiestnictwa we Lwowie z 12 IV 1910 r. Akta konsystorskie sygn. 739.

<sup>39</sup> Wykłady z teologii fundamentalnej powierzono ks. dr. Pawłowi Rawskiemu, wykładowcy tegoż przedmiotu w Instytucie Teologicznym w Przemyślu, ale nie zdołał objąć katedry z powodu śmierci. Na jego miejsce powołano ks. dr. Szczepana Szydelskiego. W. U r b a n. *Ks. prof. Szczepan Szydelski*. Rzym 1969 s. 24–25; *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1933*. Lwów 1934 s. 109; ArAR. K. Wais. Do III Tomu Kroniki Uniwersytetu Lwowskiego. Rkps in folio ss. 4.

<sup>40</sup> C. K. Uniwersytet im. cesarza Franciszka I we Lwowie. Program wykładów w latach 1909–1929. Lwów 1909–1929 passim; *Wydział Teologiczny* s. 55–59.

<sup>41</sup> Np. w roku akad. 1925/26 na wykłady ks. Waisa uczęszczał student Stefan Swieżawski, późniejszy profesor filozofii KUL. ArAR. List S. Swieżawskiego do autora z 22 I 1984 r.

Uniwersytetu Lwowskiego osiągnęła poziom nie notowany od 1870 r., to nawet wtedy procentowo przewyższali ich słuchacze innych fakultetów. Tak np. w roku akad. 1909/1910 na 4704 osób studiujących, na teologię przypadało 382, a na Wydział Filozoficzny 1081. Dopiero w latach I wojny światowej dane liczbowe z obu fakultetów niemalże wyrównały się.

Ksiądz Wais przez niemal dwudziestoletni okres pracy uniwersyteckiej we Lwowie wykładał samodzielnie wszystkie dyscypliny filozoficzne, korzystając z pomocy zastępców jedynie w przypadku niedyspozycji zdrowotnych. Na ogół używał języka polskiego, natomiast w przypadku logiki oraz ontologii – łaciny. Ponadto posługiwał się popularnym wówczas podręcznikiem S. Reinstadlera *Elementa philosophiae scholastica* (vol. 1–2. Freiburg 1901). Z biegiem lat sukcesywnie wprowadzał kolejne prace swego pióra<sup>42</sup>.

W pamięci uczniów zapisał się jako "znakomity dydaktyk, wzór pracowitości, sumienności i dokładności w spełnianiu swych obowiązków"<sup>43</sup>. Posiadał dar niezwykle jasnego przekazywania myśli oraz prawdziwą skromność przy równoczesnej powadze naukowej. Inny z respondentów przyznaje, iż "wykłady były podawane żywo i w sposób bardzo komunikatywny", choć uderzało "zupełne odcięcie filozofii teologicznej od filozofii uprawianej na innych wydziałach; nie było żadnych kontaktów"<sup>44</sup>. Jeszcze inny dodaje: "wielu nauczył myśleć w duchu filozofii chrześcijańskiej, zaznajomił z podstawowym abecadłem filozoficznym, umożliwił zdobycie chrześcijańskiego światopoglądu"<sup>45</sup>. Ksiądz Wais starannie przygotowany do każdego wykładu, wszechstronnie odczytany w literaturze przedmiotu, doskonale orientował się w dawnych i współczesnych kierunkach filozoficznych. Wykłady prowadził zawsze z pamięci, ze skupieniem i wewnętrznym przekonaniem. Nigdy nie korzystał z krzesła na katedrze. Rozłożony na pulpicie podręcznik służył orientacji w kolejności omawianych zagadnień. Nieustannie doskonalił swój warsztat naukowo-badawczy, polecając np. studentom pomijać niektóre partie zdezaktualizowanego materiału w podręcznikach, a na to miejsce wprowadzał najnowsze rozwiązania z danego zakresu wiedzy. Nieraz wobec audytorium korygował swoje wcześniejsze wnioski, prezentując nowsze ujęcie problemu<sup>46</sup>.

W zespole pracowników naukowych uniwersytetu uchodził za wybitną osobowość, ciesząc się niepodważalnym autorytetem moralnym. Relacje świadków są w tej kwestii zgodne: "Ks. Wais to była święta osoba dla wszyst-

<sup>42</sup> Relacja ustna ks. Stanisława Bizunia z 3 VII 1982 r.; Relacja ustna ks. Piotra Stanoszka z 9 VII 1983 r. – uczniów ks. Waisa.

<sup>43</sup> Relacja ustna ks. S. Bizunia.

<sup>44</sup> ArAR. List S. Swieżawskiego.

<sup>45</sup> Relacja ustna ks. S. Bizunia.

<sup>46</sup> Tamże; Relacja ustna ks. P. Stanoszka.

kich profesorów. Na Wydziale Teologicznym miał pierwsze miejsce [...], inni profesorowie byli mali w stosunku do niego tak fizycznie, jak i duchowo. Kręcili się jak satelity wokół słońca"<sup>47</sup>

Mając na uwadze zdobyte doświadczenie w rzymskim Gregorianum, gdzie uczył się sztuki prowadzenia dysput filozoficznych, należało by przypuszczać, że wzorem tamtych wprowadzi je na zajęciach. Tymczasem opinie uczniów brzmiały wręcz przeciwnie; na wykładach obowiązywała absolutna cisza, co ks. Wais surowo egzekwował. Był bezwzględny wrogiem lenistwa i powierzchowności. Podobna atmosfera panowała podczas egzaminów. Znajomość wymogów i jego powaga naukowa dostatecznie mobilizowały studentów do należytego opanowania materiału, choć czasem zdarzały się przypadki powtarzania kolokwium<sup>48</sup>.

Przychylnie przyjęcie, jakiego doznał ks. Wais w środowisku lwowskim, zakłócił na samym początku dość przykry incydent. Doszło mianowicie do sporu z prof. K. Twardowskim o naukowy charakter filozofii i teologii średniowiecznej. Książd Wais znał prof. Twardowskiego osobiście od 1904 r., kiedy został członkiem założonego przez niego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie. Nieobce mu więc były przynajmniej niektóre poglądy wybitnego uczonego, pod którego "najwięcej może" wpływem w Towarzystwie panował "duch liberalny, albo raczej antyreligijny"<sup>49</sup>. Po raz pierwszy do ostrej wymiany zdań między obu filozofami doszło w roku 1907 w przerwie obrad Dziesiątego Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich we Lwowie, kiedy ks. Wais miał okazję przedstawić prezesowi Towarzystwa swoje stanowisko w kwestii religii i wiary<sup>50</sup>. Teraz miał to uczynić publicznie. W 1910 r. K. Twardowski opublikował we Lwowie książkę *O filozofii średniowiecznej wykładów sześć*. W zamierzeniach autora miała ona wypełnić lukę w polskiej literaturze na temat filozofii scholastycznej. Napisana

<sup>47</sup> Relacja ustna ks. S. Bizunia.

<sup>48</sup> Podczas egzaminów z filozofii chrześcijańskiej w komisji obok ks. Waisa zasiadali najczęściej w charakterze przewodniczącego i asesora ks. A. Gerstmann i ks. F. Lisowski. Profesor na ogół oceniał wypowiedzi studentów pozytywnie, np. w czasie kolokwium II roku z kryteriologii na 17 osób aż 11 otrzymało ocenę eminentent, 2 - bene, 2 - sufficienter, 2 - insufficienter. 14 III 1927 r. podczas kolokwium I roku z historii filozofii i kryteriologii spośród 42 studentów 18 otrzymało stopień eminentent, 10 - bene, 9 - sufficienter, 1 - insufficienter. A. Gerstmann, S. Momidiowski, J. Stepa. *Ks. Kazimierz Wais jako człowiek i filozof (1865-1934)*. Lwów 1935 s. 10-11; ArLcz. Pismo ks. Sz. Szydelskiego do Konsystorza z 16 VI 1920 r. Akta konsystorskie sygn. 822; ArLcz. Kolokwium z kryteriologii. Lwów 18 III 1927 r. Rkps ss. 2. Akta konsystorskie sygn. 850; ArLcz. Kolokwium z historii filozofii i kryteriologii. Lwów 14 III 1927 r. Rkps ss. 2. Akta konsystorskie sygn. 850.

<sup>49</sup> W a i s. *Pamiętnik* s. 101.

<sup>50</sup> Pretekstem do słownej polemiki stał się antymodernistyczny dokument Stolicy Apostolskiej *Lamentabili sane exitu* z 3 VII 1907 r. K. Twardowski oburzony treścią dekretu zamierzał wysłać do Rzymu zbiorowy protest uczestników Zjazdu. Obawiano się jednak reakcji zebranych delegatów. Nie doszło więc do realizacji planu, ale Twardowski w gronie kilkunastu osób groził utworzeniem Kościoła narodowego. Ks. Wais przysłuchujący się rozmowie zareplikował natychmiast: "Może pan profesor taki kościół założyć, ale według mego głębokiego przekonania mury katedry lwowskiej będą patrzyły na ruinę tego kościoła, tym bardziej że przetrwa niezniszczalna i niespożyta instytucja Kościoła katolickiego, która już przetrwała tyle herezji i odszczepieństw" (W a i s. *Pamiętnik* s. 161).

jasnym językiem, zaopatrzona w noty bibliograficzne i mapy miała wszelkie dane, aby osiągnąć zamierzony cel, gdyby nie charakterystyczne akcenty. Tak np. autor utrzymywał, że dzieła św. Tomasza z Akwinu uchodzą i nadal uchodzą w Kościele za "ostateczne filozoficzne sformułowanie katolicyzmu"<sup>51</sup>. Scholastykę oceniał jako jedyną i uniwersalną naukę, zaś w tomizmie dostrzegał skostniały system, nie dopuszczający żadnego rozwoju. Mylnie i powierzchownie przedstawił też historię relacji filozofii względem religii oraz rozumu do objawienia w ujęciu poszczególnych myślicieli. Dalej – kwestionował naukowy charakter teologii uprawianej w średniowieczu, postulując na przyszłość konieczność podporządkowania się teologii względem filozofii. Ogółowi chrześcijańskich myślicieli średniowiecza przypisywał wrogie stanowisko wobec nauk przyrodniczych, natomiast bogaty wkład epoki wieków średnich w rozwój kultury sprowadzał jedynie do mecenatu Kościoła nad relikdami antycznej sztuki i nauki.

Przeciwko rozprawie Twardowskiego "wprost ośmieszającej scholastykę, a napisanej z dziwną nonszalancją i nieświadomością"<sup>52</sup>, wystąpił po kilku tygodniach ks. Wais z repliką *W obronie scholastyki. (Z powodu książki "O filozofii średniowiecznej")*. Polemizując z K. Twardowskim, zarzucał mu nieznamość klasycznych dzieł filozofii scholastycznej i neoscholastycznej, podkreślał lekceważący stosunek przeciwnika względem tomizmu, co dyskredytowało go jako uczonego, oraz brak kompetencji w zakresie teologii. W końcu oskarżał go o tendencyjny, fałszywy obraz ukazanej rzeczywistości, jak również o wrogie stanowisko wobec wiary i Kościoła<sup>53</sup>.

Kazimierz Twardowski nie odpowiedział na stawiane mu zarzuty, ale do ks. Waisa zachował na zawsze głęboki uraz. Dawał temu zresztą wielokrotnie dowody, zwłaszcza w dziedzinie pracy uniwersyteckiej<sup>54</sup>. Misji mediacyjnej między adwersarzami podjął się prof. Witold Rubczyński<sup>55</sup>, proponując zgodę za cenę odwołania zarzutów stawianych Twardowskiemu. Pośrednictwo zakończyło się wszakże fiaskiem, ale wielu kolegów z otoczenia

<sup>51</sup> K. T w a r d o w s k i. *O filozofii Średniowiecznej wykładów sześć*. Lwów 1910 s. 64.

<sup>52</sup> W a i s. *Pamiętnik* s. 148.

<sup>53</sup> Lwów 1910 *passim*. Dodać trzeba, że błędy metodologiczne i rzeczowe w pracy Twardowskiego wytykał J. Szoldrowski (*Co to jest scholastyka*. "Przegląd Powszechny" 30:1913 t. 118 s. 58–78, 218–224).

<sup>54</sup> Wkrótce po ogłoszeniu recenzji ks. Waisa obaj adwersarze znaleźli się przy jednym stole w hotelu George'a we Lwowie, po jakiejś długiej sesji senatu akademickiego. Gdy Twardowski dostrzegł w pobliżu przeciwnika, zawołał głośno: "Wais tu, dlatego wychodzę!" i ostentacyjnie opuścił salę. Innym razem przybył na wykład ks. Waisa z psychologii na uniwersytecie. Nie zamienili ani słowa. Po chwili Twardowski zaczął nerwowo przeglądać używany podręcznik pióra ks. Waisa, coś w nim kreśląc. Gdy wykładowca nadal nie reagował, po ok. 15 min. gość wyszedł z auditorium. W a i s. *Pamiętnik* s. 162; Relacja ustna ks. P. Stanoszka.

<sup>55</sup> 1864–1938. Filozof. W 1887 r. doktoryzował się z filozofii na UJ, a potem z prawa. W 1902 r. rozpoczął wykłady z historii filozofii w Uniwersytecie Lwowskim, w 1909 r. profesor nadzwyczajny, rok później zwyczajny na UJ. A. P r z y m u s i a ł a. *Rubczyński Witold. Filozofia w Polsce*. W: *Słownik pisarzy*. Wrocław 1971 s. 334–335.

Twardowskiego gratulowało ks. Waisowi sukcesu. Ten ostatni zaś zrezygnował z karty członkowskiej Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

Pierwsze dziesięciolecie działalności ks. Kazimierza Waisa we Lwowie przypadło na okres I wojny światowej. Nic dziwnego, że wydarzenia wojenne w określony sposób determinowały różne sfery tej działalności. Z racji swego położenia Lwów znalazł się w bezpośrednim zasięgu frontu. Dnia 3 IX 1914 r. do miasta wkroczyły pierwsze oddziały rosyjskie. Rozpoczął się trudny okres również dla uniwersytetu. Siódmego września władze okupacyjne ustawiły w głównej bramie uczelni straż wojskową celem obrony przed atakami bezprawia. We Lwowie przebywało około sześćdziesięciu pracowników naukowych uniwersytetu, natomiast rektor na rok akad. 1914/1915 prof. K. Twardowski oraz dziekani Wydziałów: Prawniczego, Lekarskiego i Filozoficznego wyjechali jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych do Wiednia. Tam zastał ich początek wojny. Nie mieli więc możliwości powrotu, dlatego w obcym mieście wspólnie z kolegami z Uniwersytetu Jagiellońskiego rozpoczęli normalną pracę dydaktyczną, zwłaszcza w odniesieniu do polskich studentów<sup>56</sup>.

Tymczasem w Uniwersytecie Lwowskim pod nieobecność rektora zdekompletowany senat akademicki odbył 9 IX 1914 r. nadzwyczajne posiedzenie, na którym prolongowano kadencję dotychczasowego senatu na rok akad. 1914/1915. Obowiązki rektorskie przejął ówczesny prorektor prof. dr Adolf Beck<sup>57</sup>. Jednocześnie na posiedzeniu 22 września odroczone wpisy na nowy rok akademicki oraz odwołano wykłady<sup>58</sup>. Rektorat informował, że zarówno kancelaria uniwersytecka, jak też dyrekcje poszczególnych instytutów funkcjonują pomimo wakacji tak, jak w ciągu roku. Na drzwiach wejściowych do budynku uczelni pojawiła się odezwa do młodzieży akademickiej, nawołująca do zespolenia wysiłków w walce o zwycięstwo, zachęcająca do podjęcia pracy na roli, w fabrykach czy w służbie sanitarnej. Główny gmach uniwersytecki oddano do dyspozycji organizacji Czerwonego Krzyża<sup>59</sup>.

Losami uniwersytetu zainteresowały się niezwłocznie rosyjskie władze okupacyjne. W wyniku przeprowadzonej wizytacji 25 września, zamknięto szkołę na okres sześciu tygodni. Rozporządzenie to dzięki interwencji prezydenta miasta Tadeusza Rutowskiego u generał-gubernatora hr. Georgija Bobrińskiego zostało o tyle złagodzone, że wyrażono zgodę na przyję-

<sup>56</sup> Do Lwowa powrócili 5 VII 1915 r. po ustąpieniu z miasta wojsk rosyjskich. A. B e c k. *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie podczas inwazji rosyjskiej w roku 1914/15*. Lwów 1935 s. 83-85; K. W a i s. [Sprawozdanie z działalności] s. 8.

<sup>57</sup> B e c k, jw.; [Notatki prasowe] "Gazeta Lwowska" 104:1914 nr 176 s. 3; nr 184 s. 4; nr 185 s. 4 (dalej cyt.: GL).

<sup>58</sup> Tamże.

<sup>59</sup> Tamże.

cie końcowych egzaminów. W konspiracyjnych niemal warunkach odbywały się na wszystkich wydziałach rygoroza i promocje. W połowie czerwca 1915 r. generał-gubernator wydał dekret o przymusowym opuszczeniu miasta przez mężczyzn w wieku 17–50 lat życia. Powyższe rozporządzenie stosowało się także do wielu profesorów uniwersytetu. Ponowna interwencja prezydenta miasta u G. Bobrińskiego przyniosła ten skutek, iż decyzję w odniesieniu do wykładowców uchylono<sup>60</sup>. Nie udało się natomiast zapobiec aresztowaniu nocą z 19 na 20 VI tegoż roku i wywiezieniu w głąb Rosji w charakterze zakładników m. in. profesora A. Becka i prof. Emila Dunikowskiego<sup>61</sup>. Zarząd uniwersytetem powierzono teraz prof. Ludwikowi Finklowskiemu.

Wybuch wojny zaskoczył ks. Waisa, ówczesnego prodziekana fakultetu teologicznego na rok akad. 1914/1915, na wakacjach w rodzinnej Klimkówce, dokąd wyjechał 23 VII 1914 r. Towyrzyszył mu profesor przemyskiego Instytutu Teologicznego, bliski przyjaciel, ks. dr Jan Balicki<sup>62</sup>. Już 1 sierpnia ogłoszono w Klimkówce powszechną mobilizację. Nazajutrz obaj kapłani słuchali spowiedzi rodaków powołanych do wojska, a podczas sumy ks. Wais "przy ciągłym niemal łkaniu wiernych, przemówił serdecznie", żegnając zmobilizowanych, a umacniając na duchu ich rodziny. Tegoż dnia dowiedział się o zarządzeniu lwowskiego konsystorza metropolitalnego, wzywającym alumnów do natychmiastowego powrotu do seminarium. Chociaż nie informowano go o tym urzędowo, ks. Wais zrozumiał, iż rozporządzenie to odnosi się również do niego jako aktualnego rektora lwowskiego seminarium duchownego (1913–1919). Dnia 3 sierpnia wraz z ks. Balickim usiłowali wydostać się z Klimkówki, pierwszy do Lwowa, drugi do Przemyśla. Wysiłki okazały się wszakże daremne, wobec czego ks. Wais ograniczył się do korespondencji, zawiadamiając władzę duchowną o swym położeniu<sup>63</sup>.

W tym samym czasie w Krakowie 16 VIII 1914 r. na wieść o wybuchu wojny przedstawiciele wszystkich ugrupowań politycznych utworzyli Naczelny Komitet Narodowy w celu koordynacji działań na rzecz wolności kraju. Przystąpiono do formowania polskich oddziałów zbrojnych – Legionów, rozpoczynając akcję od zebrania funduszy na uzbrojenie i umundurowanie. Po szczególne miasta i wioski galicyjskie coraz powszechniej deklarowały swą pomoc dla tej inicjatywy. Niewielki oddział legionistów powstał np. w Ry-

<sup>60</sup> Podobna groźba pojawiła się w 1916 r. Na prośbę profesorów uniwersytetu arcybiskup J. Bilczewski dn. 15 VIII t. r. interweniował u władz wojskowych, a potem u namiestnika. K. W a i s. [Sprawozdanie z działalności] s. 8–9; ArLcz. Dzienniczek Sługi Bożego Józefa Bilczewskiego Arcybiskupa Lwowskiego. Cz. 3. Lwów 1921 s. 566–571 (mps).

<sup>61</sup> Pierwszy z nich powrócił do Lwowa po roku niewoli, drugi dopiero z końcem lutego 1918 r.

<sup>62</sup> 1869–1948. Wykładowca teologii dogmatycznej w Instytucie Teologicznym w Przemyślu w latach 1897–1932. W latach 1928–34 rektor przemyskiego seminarium duchownego. W latach 1959–63 przeprowadzono w Przemyślu proces informacyjny o heroiczności cnót ks. Balickiego. S. Z y g a r o w i c z. *Balicki Jan Wojciech*. EK I 1282–1283.

<sup>63</sup> K. W a i s. *Wspomnienia z pierwszego roku wojny światowej*. Lwów 1930 s. 3–4.

manowie, pow. sanocki. Z upoważnienia miejscowego komitetu przybyła do sąsiedniej Klimkówki delegacja z przewodniczącym dr Ignacym Bieleckim i Józefem hr. Potockim na czele. Pierwszymi ofiarodawcami na rzecz Legionów byli obaj profesorowie: ks. J. Balicki oraz ks. K. Wais. Złożyli na ten cel po 100 koron<sup>64</sup>. Odtąd zapraszano ich na okresowe posiedzenia Komitetu w Rymanowie. W czasie jednego z tych zebrań mówcy: dr I. Bielecki oraz J. hr. Potocki w swoich wystąpieniach określali dwuznacznie patriotyzm polskiego duchowieństwa. Domagali się wyraźnie czynnego udziału kapłanów w walce o wolność Ojczyzny. Odpierając niesprawiedliwe zarzuty, ks. Wais zaznaczył, że "duchowieństwo nasze słynęło zawsze z najszlachetniej pojętego patriotyzmu, że przez wieki całe uczyło wszystkie bez wyjątku warstwy narodu najczystszej miłości Ojczyzny, że ten wzniosły obowiązek chce i dziś wiernie spełnić"<sup>65</sup>. Również w obecnej dobie – kontynuował mówca – użyje wszelkich wpływów, aby poprzeć ruch legionowy, zachęcając lud do ofiarności, ale nie weźmie udziału w werbowaniu ochotników do zbrojnych oddziałów, gdyż sprawa ta leży w gestii ludzi świeckich. Wystąpienie ks. Waisa przyjęto z pełnym uznaniem. W myśl swej deklaracji 23 sierpnia wraz z ks. J. Balickim przeprowadził w Klimkówce kwestę, która przyniosła sumę 370 koron<sup>66</sup>.

Wojna obejmowała swym zasięgiem coraz szersze obszary Galicji. Z obawy przed represjami Rosjan opuścił Lwów i przybył do Klimkówki członek Naczelnego Komitetu Narodowego, kanonik kapituły lwowskiej i przyjaciel profesora, ks. dr Józef Zajchowski<sup>67</sup>. Wszyscy trzej kapłani włączyli się czynnie w życie parafialne wioski. Nie dane im było wszakże zaznać dłuższego spokoju. Oto napływające zewsząd wieści o zwycięskim marszu wojsk rosyjskich na zachód skłoniły gości ks. Waisa do wyjazdu w kierunku Gorlic. Po namyśle dołączył do nich gospodarz, opuszczając 18 września rodziną wioskę. Wojenna tułaczka wiodła przez Krosno, Jasło, Gorlice, Grybów, Nowy i Stary Sącz do Łącka. Pomimo znośnych warunków bytowych niepokojem napawały ks. Waisa pytania o losy uniwersytetu, lwowskiego seminarium duchownego, Klimkówki, całego kraju i narodu. "Cierpienia te potęgowały się jeszcze więcej z braku naukowej pracy"<sup>68</sup>. Kiedy czasopisma doniosły o powstrzymaniu rosyjskiej ofensywy na linii Biecz-Gorlice,

<sup>64</sup> Tamże; Archiwum parafialne w Klimkówce (dalej cyt.: ArPK). Kronika parafii Klimkówka od roku 1906-1920 s. 49. Rkps b. sygn.

<sup>65</sup> ArAR. K. W a i s. [Kronika wydarzeń 1915-1918]. Bmr b. sygn. s. 2, 11. Rkps.

<sup>66</sup> W a i s. *Wspomnienia* s. 8.

<sup>67</sup> 1861-1939. Prepozyt kapituły, infułat, odznaczony orderem "Polonia restituta", sędzia i egzaminator prosynodalny, członek rady "Consilium a vigilantia" i in. *Schematismus archidioecesis leopoliensis ritus latini*. Leopoli 1926 passim.

<sup>68</sup> W a i s. *Wspomnienia* s. 12-14; S. M o m i d ł o w s k i. *Ksiądz Jan Balicki (1869-1948). Człowiek oddany Bogu i ludziom*, W: *Chrześcijaństwo*. T. 16. Warszawa 1985 s. 96-97.

ks. Wais zdecydował się na powrót. Do Klimkówki przybył już bez przyjaciół 22 X 1914 r. Ale i tu nie ominęły go przykrości. Nieustanne przemarsze wojsk rosyjskich, niemieckich i austriackich, akty bezprawia na ludności cywilnej zmuszające go do niejednej interwencji u władz wojskowych, czy choćby przymusowa bezczynność spowodowana niemożnością prowadzenia pracy naukowej – z całą pewnością miały ujemny wpływ na samopoczucie profesora. Wreszcie nastąpił decydujący zwrot w układach sił wojennych. Dnia 4 V 1915 r. armia niemiecko-austriacka przełamała po zaciętych walkach linię frontu rosyjskiego pod Gorlicami. Rozpoczął się odwrót Rosjan ku wschodowi. Austriacy wkroczyli 3 czerwca do Przemyśla, a 22 czerwca do Lwowa.

W takiej atmosferze łatwo wyobrazić sobie i zrozumieć entuzjazm ks. Waisa po otrzymaniu 23 VI 1915 r. telegramu ze Lwowa z informacją o uwolnieniu miasta spod władzy rosyjskiej: "Cieszyliśmy się wówczas może jeszcze więcej, aniżeli po odzyskaniu Przemyśla. Więc Lwów, po niewoli blisko dziewięćmiesięcznej znowu wolny, znowu nasz. Więc uratowana polskość tego miasta, polskość jego zarządu, jego uniwersytetu i rozlicznych instytucji, uratowana polskość Galicji wschodniej"<sup>69</sup>. Ponieważ komunikacja nadal była przerwana, a więc dotarcie do Lwowa udaremnione, pozostawała znowu łączność korespondencyjna. Nadesłane listy przez ks. J. Zajchowskiego, ks. A. Gerstmann, ks. Albina Warszylewicza<sup>70</sup>, ks. Piotra Weredyńskiego<sup>71</sup> i ks. Franciszka Lisowskiego<sup>72</sup> w dniu 14 lipca dokładnie relacjonowały odbiorcy najnowsze wydarzenia we Lwowie, zalecając roztropność w wyborze czasu powrotu. Tego samego zdania był arcybiskup J. Bilczewski. Dopiero, gdy sytuacja ustabilizowała się na tyle, że można było bez obaw udać się w podróż, ks. K. Wais 2 VIII 1915 r. wyruszył w kierunku opuszczonej przed rokiem stolicy Galicji.

Po rocznej przerwie, w październiku 1915 r. także uniwersytet wznowił swą działalność. Utrzymująca się wciąż wojna spowodowała obniżenie się liczby słuchaczy na wszystkich wydziałach. W porównaniu z bardzo pomyslnym dla szkoły rokiem akad. 1912/1913 ogólna liczba wszystkich zapisa-

<sup>69</sup> W a i s. *Wspomnienia* s. 97.

<sup>70</sup> 1872–1941. Doktor teologii, kanonik kapituły lwowskiej. Za rektoratu ks. Waisa w seminarium duchownym we Lwowie pełnił w latach 1913–1916 funkcję ojca duchownego. *Schematismus* s. 9–13; *Schematyzm archidiecezji w Lubaczowie 1981 r.* Lubaczów 1981 s. 127.

<sup>71</sup> 1864–1920. W latach 1913–1916 wicedyrektor seminarium duchownego we Lwowie. *Elenchus cleri saecularis ac regularis archidiecesis leopoliensis ritus latini 1922.* Leopoli 1922 s. 108.

<sup>72</sup> 1876–1939. Doktor teologii, za rektoratu ks. Waisa w seminarium duchownym we Lwowie był prefektem. W latach 1902–13 pełnił obowiązki wikariuszowskie i katechetyczne w różnych parafiach archidiecezji lwowskiej. Od 1912 r. związany z Uniwersytetem Lwowskim najpierw jako zastępca profesora, a od 1916 r. profesor dogmatyki szczegółowej. W latach 1917–1919 dziekan Wydziału Teologicznego, w 1923–33 – rektor seminarium duchownego. 20 VII 1928 r. mianowany biskupem sufraganiem we Lwowie, a w 1933 r. ordynariuszem tarnowskim. L. G r e b i e Ń. *Lisowski Franciszek.* SPTR VI 338–339.

nych obecnie studentów stanowiła zaledwie 1/5 stanu przedwojennego<sup>73</sup>. Stosunkowo wysoko kształtował się teraz stan słuchaczy teologii; jeżeli w roku akad. 1912/1913 wynosił 6% ogółu studentów, to w 1915/1916 osiągnął stan 22,5%<sup>74</sup>.

W roku akad. 1915/1916 i następnym Rada Wydziału Teologicznego powierzyła ks. Waisowi mandat prodziekana. Z tytułu piastowanego urzędu jako przewodniczący komisji uczestniczył w większości egzaminów, składanych regularnie przez studentów teologii.

Pomimo przerwy wakacyjnej 1916 r. agendy uniwersyteckie nie zaprzestały pracy. We Lwowie pozostał też ks. Wais, nie wyjeżdżając jak co roku do Klimkówki. Dopiero wobec nasilających się pogłosek o planowanej akcji zamknięcia linii komunikacyjnych pomiędzy Galicją wschodnią a zachodnią, nocą 10/11 lipca wyruszył w rodzinne strony. Obawy okazały się jednak nieuzasadnione, dlatego 14 lipca powrócił ponownie do Lwowa. Nieco dłużej zabawił w swej willi w czasie tychże wakacji od 20 września do 2 października<sup>75</sup>.

Normalny tok pracy uczelni utrudniały rygory wojenne. Oprócz zwykłych funkcji rektorat przejął na siebie rolę instytucji społeczno-charytatywnej. Utworzono więc kuchnię akademicką dotowaną z Funduszu Zapomogowego Polskiej Młodzieży Akademickiej, istniejącą od 1915/1916 do 1916/1917 r. Ponadto rektorat uzyskał od władz wojskowych szereg ulgowych zarządzeń w stosunku do studentów-żołnierzy, umożliwiających np. składanie w swoim czasie egzaminów, skrócenie przepisanego czasu studiów czy nawet odkomenderowanie ich do miast uniwersyteckich celem kontynuowania nauki. Niemałe straty poniosła kadra dydaktyczna. W ciągu dwóch wspomnianych lat zmarło z różnych przyczyn ogółem dziesięciu profesorów ze wszystkich fakultetów. Poza tym dokonano translacji niektórych wykładowców na reaktywowany w roku 1915 Uniwersytet Warszawski.

W dobie nasilających się działań wojennych w całej Europie, 16 VI 1917 r. przedstawiciele wszystkich fakultetów powołali ks. Kazimierza Waisa jednogłośnie na urząd rektora Uniwersytetu Lwowskiego z mandatem posła wirylnego do Sejmu Krajowego. Według relacji elekta wybór nastąpił całkowicie niespodziewanie, bo zwyczajny turnus nie przypadał wówczas ani na Wydział Teologiczny, ani tym bardziej na ks. Waisa. Gdyby nawet odstąpiono tym razem od reguły, to kandydatem fakultetu byłby ks. S. Narajewski. Dokonany wybór świadczył niezawodnie o zaufaniu pokładanym w osobie

<sup>73</sup> W roku akad. 1912/13 studiowało na uniwersytecie 5567 osób, w 1915/16 - 1206. Wydział Teologiczny s. 36.

<sup>74</sup> W roku akad. 1912/13 - 359 studentów na Wydziale Teologicznym, w 1915/16 - 270. Wydział Teologiczny s. 34.

<sup>75</sup> W a i s. [Kronika wydarzeń] s. 2, 11.

profesora. Funkcję prorektora powierzono K. Twardowskiemu, a poszczególne wydziały reprezentowali: Wydział Teologiczny - ks. dr Franciszek Lisowski, Wydział Prawa - dr Kamil Stefko<sup>76</sup>, Wydział lekarski - dr Zdzisław Dmochowski<sup>77</sup>, Wydział Filozoficzny - dr Eugeniusz Romer<sup>78</sup>. W gestii rektora spoczywało bezpośrednio kierownictwo pracą uczelni, zarząd kancelarią uniwersytecką, funkcja przewodniczącego rady fundacyjnej Domu Akademickiego im. A. Mickiewicza oraz przewodniczącego kuratorium.

Obowiązki rektorskie ks. Wais objął 23 IX 1917 r. Już w pierwszych dniach urzędowania zwołał posiedzenie senatu akademickiego. Witając zebranych, przedstawił czekające uczelnię zadania w nowym roku pracy, wezwał do zespolenia sił nad utrzymaniem polskiego charakteru uniwersytetu. W przyszłość spoglądał z troską, ale i nadzieją: "Życzę też Wysokiemu Senatowi, jak i sobie, abyśmy w spokoju ten cały rok przeżyli, aby wykłady uniwersyteckie mogły się odbywać prawidłowo, aby praca naukowa naszej szkoły przyniosła jak najpiękniejsze owoce, abyśmy wszyscy doczekali w tym roku chwili, która zakończy straszną rzeź światową, a naszej ukochanej Ojczyźnie przyniesie całkowitą wolność i niepodległość"<sup>79</sup>. W zakończeniu mowy zwrócił się do kolegów z prośbą o życzliwość, wyrozumiałość i pomoc w kierowaniu uczelnią, przyrzekając ze swej strony nie zawieść pokładanych w nim nadziei.

Dnia 6 XI 1917 r. we wtorek, o godz. 9<sup>00</sup> uroczystą mszą św. w kościele uniwersyteckim św. Mikołaja zainaugurowano nowy rok akademicki. Nabożeństwo celebrowane przez arcybiskupa J. Bilczewskiego zgromadziło senat akademicki *in gremio*, przedstawicieli władz państwowych z marszałkiem krajowym Stanisławem Niezabitowskim na czele, delegacje innych wyższych uczelni Lwowa, reprezentacje trzech obrządków katolickich miasta i studentów. Uroczystość została ograniczona wyłącznie do ceremonii religijnych z pominięciem mowy rektorskiej oraz inauguracyjnego wykładu. Głównym powodem owego ewenementu były gwałtowne spory w senacie pomiędzy partią proaustriacką, reprezentowaną m. in. przez prof. K. Twardowskiego, a sympatykami Ententy, do których z kolei należał m. in. ks. Wais, odnoś-

<sup>76</sup> 1875-1966. Specjalista w zakresie procesu cywilnego. W latach 1910-1939 profesor Uniwersytetu we Lwowie. *H a h n*, jw. s. 339.

<sup>77</sup> 1864-1924. Ukończył Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego, pracował w dziedzinie badań anatomiczno-patologicznych w zakładzie uniwersyteckim. W 1912 r. został powołany na zastępcę profesora w katedrze anatomii patologicznej Uniwersytetu Lwowskiego. W 1918 r. odciearty od Lwowa przybył do Warszawy, ale nie otrzymał katedry uniwersyteckiej. Był prezesem Wojskowej Rady Sanitarnej. *L. Z e m b r z u s k i*. *Dmochowski Zbigniew*. PSB V 211-213.

<sup>78</sup> 1871-1954. Twórca nowoczesnej kartografii polskiej. W latach 1911-1939 profesor Uniwersytetu Lwowskiego, w 1946-1947 UJ. Uczestniczył jako ekspert w konferencji pokojowej w Paryżu 1919 r. i w Rydze 1921 r. oraz akcji plebiscytowej na Śląsku. *E. R o m e r*. *Wybór prac*. T. 1. Warszawa 1960-1964 (tam bibliografia i wstęp oprac. I. Czyżewski); *t e n ż e*. *Pamiętniki*. Kraków 1988.

<sup>79</sup> *ArAR*. K. Wais. [Mowa na pierwszym posiedzeniu senatu akademickiego Uniwersytetu Lwowskiego w 1917/18 r.]. *Bm*. b. sygn. *Rkps* s. 1.

nie do sposobu zorganizowania inauguracji. Jesienią 1917 r. przypadała bowiem setna rocznica reaktywowania uniwersytetu przez cesarza Franciszka I, o czym rektor musiałby w swym przemówieniu wspomnieć. Rozumowano dalej, iż taka wzmianka byłaby swego rodzaju adresem hołdowniczym względem chylącej się już ku upadkowi Monarchii Austro-Węgierskiej. W dalszej konsekwencji gest ten stawiałby uniwersytet w dwuznacznej sytuacji lennika. Dlatego też pod wpływem drugiej orientacji senackiej uchwalono kompromisowe rozwiązanie, ograniczając uroczystości tylko do mszy św. Przygotowaną uprzednio na piśmie mowę rektorską ks. Wais złożył *ad acta*<sup>80</sup>.

Kadencja rektora 1917/1918 z całą pewnością nie należała do łatwych. Nadal trwała wojna. W senacie akademickim raz po raz wybuchały konflikty na podłożu odmiennych ideologii politycznych, wyznawanych przez poszczególnych członków, a co gorsza - rząd wiedeński jakby przeczuwając rozłam lub mając na ten temat dobre informacje, okazywał daleko posuniętą nieufność. W dodatku brakowało opału i artykułów żywnościowych, czemu rektor usiłował zaradzić. Osobiście troszczył się o zapasy opału dla szkoły, doprowadził do otwarcia specjalnego sklepu spożywczego dla pracowników uczelni, który w roku akad. 1918/1919 przekształcił się w "Związek Gospodarczy Profesorów Uniwersytetu i Akademii Weterynaryjnej"<sup>81</sup>. W wielu sytuacjach ks. Wais musiał wykazać się nie tylko sprawnością administrowania, ale jeszcze częściej zmysłem dyplomaty. Pełen szacunku dla innych, chętnie zasięgał rady u współpracowników, choć sprawy ważne rozstrzygał "rozważnie i rozumnie, ale śmiało i bezkompromisowo"<sup>82</sup>.

Dzięki oswobodzeniu Galicji wschodniej spod rosyjskiej okupacji praca dydaktyczno-naukowa w uniwersytecie w roku akad. 1917/1918 nie doznawała poważniejszych przeszkód, chociaż jej efekty nie mogły w pełni zado-walać. Ministerstwo Wojny prolongowało wcześniejsze rozporządzenie w stosunku do studentów pełniących służbę wojskową. W porównaniu z rokiem poprzednim powiększyła się liczba słuchaczy z 1259 do 2099 w pierwszym półroczu i do 3420 w semestrze drugim<sup>83</sup>. Spadła za to aktywność wydawnicza pracowników naukowych nie tylko dlatego, że ich liczba wciąż się kurczyła, ale przede wszystkim z powodu wysokich kosztów publikacji. Po-

<sup>80</sup> Jej autor nawiązał lojalnie do setnej rocznicy reaktywowania uczelni, po czym przedstawił położenie szkoły w pierwszych latach wojny. Podkreślił szczególnie żywy stosunek Stolicy Apostolskiej do wydarzeń wojennych i sprawy polskiej. Kończąc część przemówienia skierował do młodzieży, ubolewając nad jej obecnym losem. Przypomniął studentom ciężką na nich odpowiedzialność wobec Ojczyzny i czekające zadania w rodzącej się nowej rzeczywistości. ArAR. K. Wais. [Mowa rektorska na inaugurację roku akad. 1917/18 w Uniwersytecie Lwowskim]. Bm r. b. sygn. Rkps. s. 10.

<sup>81</sup> W a i s. [Sprawozdanie z działalności] s. 15-16; t e n ż e. [Kronika wydarzeń] s. 15; ArAR. Pismo Ministerstwa Kultury i Oświaty w Wiedniu z 26 IX 1918 r. do ks. K. Waisa.

<sup>82</sup> G e r s t m a n n, M o m i d ł o w s k i, S t e p a, jw. s. 12.

<sup>83</sup> Wydział Teologiczny s. 36; W a i s. [Sprawozdanie z działalności] s. 15.

nadto nastąpił regres w działalności biblioteki uniwersyteckiej; brakowało personelu, obniżył się procent czytelników, przyrost zakupionych dzieł był znikomy.

O wiele lepiej prosperowały Powszechne Wykłady Uniwersyteckie. Instytucja ta, zatwierdzona przez Ministerstwo Wyznań i Oświaty w 1899 r., miała na celu popularyzację nauki w szerokich kręgach społeczeństwa. W czasie I wojny światowej, wobec dorywczego funkcjonowania placówek kulturalno-oświatowych, pełniła rolę informatora. W roku akad. 1917/1918 do akcji przyłączyła się Politechnika Lwowska. Całością prac kierował prof. Antoni Cieszyński. W jednym tylko wspomnianym wyżej roku prelegenci gościli w dwunastu miastach Galicji wschodniej, czterech Królestwa Polskiego oraz wielu miejscowościach prowincjonalnych. Ogółem odbyło się 215 wykładów z udziałem 24000 słuchaczy<sup>84</sup>. Ksiądz Kazimierz Wais zajęty obowiązkami administracyjnymi i dydaktycznymi nie uczestniczył bezpośrednio w tej akcji za rektorskiej kadencji, angażując się w nią dopiero w Polsce Odrodzonej.

Do trudności w kierowaniu uniwersytetem doszły niebawem dotkliwe przeżycia osobiste. Intensywna praca naukowa wymagała nieustannej lektury bieżących publikacji, co prowadzone przy słabym sztucznym świetle doprowadziło u ks. Waisa do choroby oczu. Ponadto profesor cierpiał na przewlekłą niedyspozycję gardła, spotęgowaną dodatkowo ostrą grypą w styczniu 1917 r. Dolegliwości te na kilka miesięcy wyłączyły go z czynnej pracy zawodowej. Na domiar złego otrzymał z Klimkówki wiadomość o zakaźnej chorobie, której uległa na początku zimy tego roku jedyna, ukochana siostra Maria. Gdy ostatecznie zmarła 17 XII 1917 r. na tyfus, jej brat popadł w tak mocną depresję, że "nie odważył się pojechać na jej pogrzeb"<sup>85</sup>. Do tego dochodziły częste przykrości ze strony prorektora Twardowskiego. Ten wybitny uczony, a przy tym dobry organizator, kierował uniwersytetem przez trzy ostatnie kadencje poprzedzające rektorat ks. Waisa. Nic więc dziwnego, że odsunięty teraz na dalszy plan mógł rościć sobie pretensje do bezpośredniego udziału w zarządzaniu szkołą. Wobec powtarzających się ingerencji w dziedzinie pracy zarezerwowanej rektorowi ks. Kazimierz Wais przedstawił mu swoje zastrzeżenia, zapowiadając na przyszłość wniesienie sprawy na forum senatu. Tłumaczenia K. Twardowskiego odwołujące się do przywiązania i troski o uczelnię rektor przerwał słowami: "ja również chcę uniwersytetowi służyć, [...] w szczególności pragnę spełnić przyjęty na siebie obowiązek [...], [ale - uzup. J.W.] w każdym dobrze rządzonym zakładzie, a więc i w Uniwersytecie musi

<sup>84</sup> *Powszechne wykłady Wszecnicy i Politechniki Lwowskiej 4 XI - 6 XII 1917 r.* "Kurier Lwowski" 35:1917 nr 512 s. 3 (dalej cyt.: KL); W a i s. [Sprawozdanie z działalności] s. 76.

<sup>85</sup> W a i s. *Pamiętnik* s. 181; t e n ż e. [Kronika wydarzeń] s. 15.

być jeden gospodarz"<sup>86</sup>. Odpowiedź prorektora już bez ogródek nawiązywała do zaistniałego pomiędzy nimi przed kilku laty naukowego sporu, o czym nie mógł nadal zapomnieć.

Biorąc pod uwagę zasygnalizowane trudności, określone w "Pamiętniku" ks. Waisa mianem "krzyża rektorskiego", nie można się dziwić nawiedzającym go coraz częściej myślom złożenia piastowanej godności. Jedynie silna wola, poświęcenie w pracy dla "Almae Matris", a i zapewne pomoc przyjaciół powstrzymywały go od decydującego kroku.

Wolno przyjąć, iż na przełomie 1916/1917 r. "sprawa polska" wyraźnie wysunęła się jako problem międzynarodowy. Wskutek przekształcenia się lokalnego konfliktu w europejską, długotrwałą i wyczerpującą wojnę polityczną poszczególne strony zostały zmuszone do szukania rezerw w podporządkowywanych sobie krajach. W odniesieniu do ziem polskich jako pierwsze wystąpiły państwa centralne, ogłaszając manifest cesarza Niemiec Wilhelma II oraz cesarza Austro-Węgier Franciszka Józefa 5 XI 1916 r. Akt ten zapowiadał utworzenie państwa polskiego z dziedziczną monarchią i konstytucyjną formą rządów. Miała to być zachęta dla pozyskania polskich sił zbrojnych. W grudniu tegoż roku powołano do życia w Warszawie Tymczasową Radę Stanu, która wbrew nadziejom projektodawców nie spotkała się z poparciem opinii publicznej. Niebawem głos w "sprawie polskiej" zabrała Rosja. W rozkazie do armii i floty z 25 XII 1916 r. car Mikołaj II zapowiedział, iż jednym z dalszych celów polityki wojennej Rosji będzie "utworzenie Polski wolnej, złożonej z wszystkich trzech części, dotąd rozdzielonych". Ważne znaczenie miały słowa prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona zawarte w orędziu z 22 I 1917 r. postulujące powstanie "zjednoczonej, niepodległej i autonomicznej Polski". Dnia 30 III 1917 r. Rząd Tymczasowy jako oficjalny organ władzy rosyjskiej po obaleniu caratu drogą rewolucji 1917 r. opowiedział się za prawem polskiego narodu do stanowienia o swych losach, choć przyjmował połączenie odrodzonego Państwa Polskiego w wolnym sojuszu z Rosją. Jednym z końcowych akcentów w tej kwestii podczas wojny był dekret Rady Komisarzy Ludowych z 5 IX 1918 r. anulujący wszelkie traktaty cesarstwa rosyjskiego dotyczące rozbiórów Polski<sup>87</sup>

W 1917 r. ziemie polskie znajdowały się w zasadzie pod kontrolą państw centralnych. Mimo to coraz większego znaczenia nabierała koncepcja odbudowy kraju opierająca się na bloku Ententy. W lipcu 1917 r. Departament

<sup>86</sup> W a i s. *Pamiętnik* s. 183.

<sup>87</sup> A. C z u b i Ń s k i. *Polska w okresie dwudziestolecia międzywojennego*. W: *Dzieje Polski*. Warszawa 1975 s. 611-612; L. G r o s f e l d. *Sprawa polska w polityce państw centralnych*. W: *Historia Polski*. T. 3 cz. 3. Warszawa 1974 s. 171; J. P a j e w s k i. *Historia powszechna 1871-1918*. Warszawa 1967 s. 394; H. Z i e l i Ń s k i. *Historia Polski 1914-1939*. Wrocław 1983 s. 25; *Do mieszkańców generał-guberni lubelskiej*. GL 106:1916 nr 251 s. 1.

Wojskowy Tymczasowej Rady Stanu zerwał współpracę z państwami centralnymi. Równocześnie Niemcy usiłowali pozyskać zaufanie i poparcie polskiego społeczeństwa dla swych planów. Dnia 12 IX 1917 r. utworzono Radę Regencyjną, nową Radę Stanu, jak też rząd polski na czele z Janem Kucharzewskim<sup>88</sup>. Instytucje te uzależnione od Niemców nie zyskały powszechnego poparcia ludności, niemniej stanowiły wżny krok ku niepodległości. Jednocześnie 15 VIII tegoż roku powstał w Szwajcarii Komitet Narodowy Polski z siedzibą w Paryżu, kierowany przez Romana Dmowskiego. Należy dodać, iż został on uznany za oficjalne przedstawicielstwo polskie na arenie międzynarodowej przez rząd francuski, a później angielski i włoski.

Tymczasem w Rosji obalono 7 XI 1917 r. Rząd Tymczasowy. Do władzy doszli bolszewicy. Natychmiast po rewolucji październikowej Rosja wycofała się z wojny, podejmując rokowania pokojowe z państwami centralnymi. Pertraktacje pomiędzy Niemcami i Austro-Węgrami a stroną rosyjską bez udziału przedstawicieli Polaków trwały od listopada 1917 do marca 1918 r.

Takie stanowisko mocarstw europejskich wywołało w polskim społeczeństwie natychmiastową reakcję w postaci ulicznych zamieszek i strajków. Dnia 2 II 1918 r. na ulicach Lwowa doszło do tragicznych wydarzeń, w których uczestniczyła również młodzież gimnazjalna i akademicka. Podczas demonstracyjnego marszu policja miejska oddała salwę do demonstrantów, w wyniku czego został śmiertelnie postrzelony uczeń gimnazjalny Marian Czerkas. W związku z tym zajął do rektora Uniwersytetu Lwowskiego ks. K. Waisa przybyła delegacja studentów, wnosząc skargę na brutalne zachowanie się policji. Proszono też o zgodę na zorganizowanie wiecu protestacyjnego w gmachu uniwersyteckim. Przychylając się do petycji młodzieży, rektor zwrócił się ponadto do dykcji policji, żądając przeprowadzenia śledztwa w sprawie śmierci M. Czerkasa i podania wyników dochodzenia do wiadomości senatu akademickiego. Dnia 4 lutego odbył się wiec studentów na terenie uczelni w obecności rektora i wszystkich dziekanów. W czasie zebrania głos zabrał m. in. ks. Wais, piętnując akty bezprawia i gwałtu dokonywane na ludności cywilnej. Dwa dni później pogrzeb Czerkasa zgromadził – według relacji ks. Waisa – około 100 000 uczestników, przybierając charakter narodowej manifestacji. W uroczystościach żałobnych wzięł udział także senat pod przewodnictwem rektora, natomiast młodzież pełniła straż obywatelską, utrzymując wzorowy porządek<sup>89</sup>.

Zaledwie trzy dni po opisanych wydarzeniach, 9 II 1918 r. w toku rokowań z Rosją Radziecką w Brześciu nad Bugiem państwa centralne zawarły traktat pokojowy z nacjonalistycznym rządem Ukraińskiej Republiki Ludo-

<sup>88</sup> Zieliński, jw. s. 40; *Ustanowienie Rządu Polskiego*. KL 35:1917 nr 434 s. 1; *Intruzja polskiej Rady Regencyjnej*. KL 35:1917 nr 506 s. 1.

<sup>89</sup> GL 108:1918 nr 52 s. 3; ArAR. K. W a i s. [Kronika wydarzeń 1917/18]. Bmr. b. sygn. Rkps ss. 4.

wej. Układ brzeski przyznawał Ukrainie wschodni pas Królestwa – gubernię chełmską, położony na wschód od linii Biłgoraj – Szczebrzeszyn – Krasnystaw – Puchaczów – Radzyń – Międzyrzec – Sarnaki. W tajnym porozumieniu przewidywano podział Galicji na dwie części: zachodnią – polską i wschodnią – ukraińską. Jest więc rzeczą zrozumiałą, iż akt ten z jednej strony pobudził uczucia narodowe Polaków, a z drugiej wywołał rozgoryczenie. Dnia 11 II 1918 r. złożył dymisję rząd Jana Kucharzewskiego i generał-gubernator Lublina Stanisław hr. Szeptycki. W Wiedniu protestowało Koło Polskie, zaś politycy galicyjscy odsyłali cesarzowi austriackiemu uzyskane wcześniej odznaczenia. Podobnie 13 II tr. Rada Regencyjna wystosowała odezwę z protestem przeciw traktatowi, odmawiając uznania go. Posłuszeństwo Austro-Węgrom wypowiedziała II Brygada Legionów pod dowództwem gen. Józefa Hallera. Część żołnierzy przeszła na Bukowinę, inni rozproszyli się po Galicji, a pewien procent został internowany w obozach Hast i Marmarosziget na Węgrzech. Warto zaznaczyć, że w tej ostatniej grupie, jak i w pozostałych oddziałach znajdowali się ochotnicy – studenci Uniwersytetu Lwowskiego. Ruch masowego bojkotu ogarnął w połowie lutego całe Królestwo, Galicję i Śląsk Cieszyński<sup>90</sup>. Do powszechnej akcji protestacyjnej przystąpił niezwłocznie Uniwersytet Lwowski. Dnia 12 lutego rektor ks. Wais zwołał poufną konferencję byłych rektorów uczelni i aktualnych dziekanów w celu ustalenia programu wiecu. Po dłuższej dyskusji w tym wąskim gronie uchwalono ogłoszenie dwóch dokumentów: "Protestu" przeciw nowemu podziałowi ziem polskich oraz odezwy *Do braci ziem polskich zagrożonych oderwaniem od Polski przez traktat brzeski*<sup>91</sup>. Zredagowanie obu tekstów powierzono profesorom – Oswaldowi Balzerowi i Stanisławowi Starzyńskiemu<sup>92</sup>. Przygotowane rezolucje przedstawiono do aprobaty następnego dnia komisji złożonej z dziekanów oraz prof. S. Głąbińskiego i prof. J. Kasprowicza. Nieco później, ale jeszcze tego samego dnia odbyły się oddzielne posiedzenia wszystkich wydziałów, aby rozpatrzyć przyjęte przez komisję rezolucje. Oba dokumenty zostały zaaprobowane. Wieczorem, 13 lutego o godz. 19<sup>00</sup> w auli uniwersyteckiej rektor zorganizował manifestację z udziałem wszystkich emerytowanych i czynnych pracowników naukowych polskiego pochodzenia zatrudnionych w uniwersytecie, jak również członków instytucji związanych z uczelnią. Zebranie

<sup>90</sup> Czubiński, jw. s. 615; S. Kieniewicz z. *Historia Polski 1795–1918*. Warszawa 1983 s. 538; KL 36:1918 nr 81 s. 1.

<sup>91</sup> *Odzew uchwalony na wczorajszym posiedzeniu profesorów i docentów Wszechnicy Kazimierzowskiej we Lwowie*. KL 36:1918 nr 76 s. 1; ArAR. K. W a i s. Manifestacja Uniwersytetu Lwowskiego dnia 13 lutego 1918 o godz. 7 wieczór w auli uniwersyteckiej z powodu układu pokojowego między państwami centralnymi a Ukrainą. Bmr. b. sygn. Rkps. in folio kk. 2.

<sup>92</sup> Stanisław Starzyński (1853–1935), od 1899 r. profesor prawa konstytucyjnego Uniwersytetu Lwowskiego. Poseł do Rady Państwa i na Sejm Galicyjski. Napisał m. in.: *Reforma Izby Panów* (1908); *Historia Uniwersytetu Lwowskiego 1869–1894*. Lwów 1894. H a h n, jw. s. 320–322.

zaśgaił ks. Kazimierz Wais. W podniosłych słowach przypomniał cierpienia Ojczyzny w czasie wojny i fałszywą przyjaźń sojuszników. Głosem pełnym patriotycznych uczuć wołał: "Kazano nam wywieszać sztandary na znak radości z zawartego z Ukrainą pokoju, a równocześnie, albo raczej wpraw wbito sztylet w samo serce nasze. Toż nie dziw, że z ust naszych dobywa się straszny jęk boleści i oburzenia, tudzież potężny okrzyk protestu. Każdy Polak protestuje dziś uroczyście wobec Boga i świata, wobec wszystkich państw i narodów, wobec wszystkich ludzi, którzy mają jakieś sumienie i uznają jakieś zasady etyczne, przeciw dokonanemu na nas bezprawiu" <sup>93</sup>.

Następnie mówca powierzył funkcję przewodniczącego obrad prof. Tadeuszowi Wojciechowskiemu, po czym odczytano przygotowane uprzednio memoriały.

Znamienną wymowę miała zwłaszcza druga odezwa, odwołująca się do wielokrotnych tradycji łączących Ziemię Chełmską z Państwem Polskim i więzów bratniej krwi. Oświadczano w niej m. in.: "Tego bezprzykładnego gwałtu, który jest nowym zamierzonym rozbiorem Polski, tej sromotnej grabieży, dokonanej bezprawnie na nietykalną swoją własność, naród polski nie uzna nigdy i całą wysiłku swego potęgą, przeciw niemu wystąpi. My, narodu tego część [...] zakładamy uroczysty protest przeciwko temu niegodnemu pogwałceniu praw boskich i ludzkich, przeciwko samozwańczemu rozporządzeniu najświętszymi prawami Polski, a Wam w tej ciężkiej chwili ślemy gorące wyrazy braterstwa i otuchy. [...] Ufajcie! Wytrwajcie! A do obrony świętych praw swoich sposobcie się, jak sposobi się Polska cała!"<sup>94</sup>.

Charakterystyczne, że teksty obu tych dokumentów przełożone na języki obce rozesłano do władz politycznych oraz uniwersytetów Austro-Węgier, Niemiec i krajów neutralnych.

Dnia 18 II 1918 r. całość ziem polskich ogarnął strajk powszechny. Wstrzymano komunikację, unieruchomiono fabryki, strajkowano w przemyśle węglowym, naftowym i solnym. Na znak narodowej żałoby przyłączył się do akcji strajkowej we Lwowie m. in. uniwersytet, odwołując w tym dniu wszelkie zajęcia. Solidarność z pozostałymi polskimi działanicami zainicjowano nabożeństwem w kościele katedralnym. Ksiądz Kazimierz Wais poinformowany o grożących tego dnia niepokojach na terenie uczelni, zarządził zamknięcie gmachu. Przeciwko decyzji rektora wystąpili studenci ukraińscy, organizując w odpowiedzi wiec protestacyjny poza murami szkoły. Nazajutrz, 19 lutego delegacja ukraińska złożyła na ręce ks. Waisa notę protestacyjną

<sup>93</sup> W a i s. *Manifestacja* s. 1.

<sup>94</sup> *Do braci ziem polskich* s. 1.

przeciwko wczorajszej postawie rektora. Odpowiedź ks. Waisa nie spełniła ich oczekiwań, bo w trzy dni potem do senatu akademickiego wpłynęło podanie z prośbą o zezwolenie na odbycie tym razem legalnej manifestacji w II sali wykładowej uniwersytetu, wymierzonej w decyzje ks. Waisa. Jednak i tym razem do petentów ustosunkowano się negatywnie, wobec czego 1 marca doszło poza uczelnią do kolejnego wiecu, na którym uchwalono interpelacje wymierzone w rektorat uczelni, z zamiarem przesłania ich do wiedeńskiej Izby Posłów. Aby uchronić szkołę przed nieprzewidywanymi następstwami tego kroku, ks. prof. Wais wystąpił do Ministerstwa Wyznań i Oświaty obszerny opis wydarzeń<sup>95</sup>.

Oprócz zarysowanych w tym szkicu bolesnych wypadków Uniwersytet Lwowski przeżywał radośniejsze chwile. Tak np. senat akademicki *in corpore* uczestniczył w dn. 13–14 X 1917 r. w patriotycznych uroczystościach ku uczczeniu setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki. Kiedy na wiosnę 1918 r. przypadła z kolei rocznica pięćdziesięciolecia istnienia zasłużonego również dla polskiej kultury czeskiego teatru Narodne Divadlo, ks. Kazimierz Wais przeforsował w senacie 8 maja uchwałę mimo oporów partii proaustriackiej o wydelegowaniu do Pragi prof. J. Kasprowicza na centralne obchody jubileuszu. W piśmie gratulacyjnym przesłanym dyrekcji teatru rektor wyraził uznanie dla kulturalnych osiągnięć praskiej sceny, dziękując zarazem za udostępnienie jej dla polskich sztuk teatralnych<sup>96</sup>. Poza tym żywy kontakt utrzymywano z pozostałymi uczelniami kraju, a zwłaszcza Uniwersytetem Warszawskim. Z okazji setnej rocznicy otwarcia szkoły senat akademicki w maju 1918 r. wystosował adres gratulacyjny, zapewniający o łączności obu placówek.

Za rektorskiej kadencji ks. Waisa uniwersytet składał hołd kilku wybitnym uczonym. Dnia 1 VIII 1918 r. rektor w towarzystwie prof. E. Romera złożył wizytę prof. Tadeuszowi Wojciechowskiemu<sup>97</sup> z okazji osiemdziesięciolecia urodzin, zawiadamiając jubilata o nadaniu jego imienia I sali wykładowej. We wrześniu podobną uroczystość obchodził dr Ludwik Kubala<sup>98</sup>, nie dopuszczony przez władze austriackie do katedry uniwersyteckiej. Podczas akademii ks. Wais odczytał uchwałę senatu o przyznaniu mu

<sup>95</sup> W a i s. [Kronika wydarzeń 1917/18] s. 4.

<sup>96</sup> K. W a i s. *Wyrazy hołdu od Wszechnicy Lwowskiej*. KL 36:1918 nr 225 s. 1–2; t e n ż e. *Pamiętnik* s. 181–182.

<sup>97</sup> 1838–1919. Historyk, znawca wczesnośredniowiecznych dziejów Polski. W latach 1883–1907 profesor Uniwersytetu Lwowskiego, rektor – 1894/95. Prace m. in.: *O Piaście i piaście* (Kraków 1895), *Szkice historyczne jedenastego wieku* (Kraków 1904). H a h n, jw. s. 488–489.

<sup>98</sup> 1838–1918. Studiował na Wydziale Prawa UJ i na Wydziale Filozoficznym w Wiedniu. Był nauczycielem dodatkowym w III gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie, potem krótko poza Lwowem i ponownie do emerytury w pierwotnym miejscu pracy. W 1883 r. członek Akademii Umiejętności. Starzył się w 1891 r. o katedrę po K. Lisce na Uniwersytecie Lwowskim, ale jej nie otrzymał. W. C z a p l i Ń s k i, H. W e r e s z y c k i. *Kubala Ludwik*. PSB XVI 2–5.

honorowego doktoratu. Natomiast pod koniec roku akad. 1917/18 chyba nie bez sugestii rektora ozdobiono aulę uczelni portretem arcybiskupa J. Bilczewskiego w dowód wdzięczności za życzliwe zainteresowanie okazywane szkole<sup>99</sup>.

W omawianym roku 1917/1918 uniwersytet poniósł dotkliwe straty spowodowane śmiercią pięciu pracowników nauki. Wydział Teologiczny stracił docenta prawa kanonicznego ks. dra Stanisława Wysockiego, z Wydziału Prawa odszedł prof. August Bálásits<sup>100</sup>, Wydział Lekarski został pozbawiony pediatry - dra Jana Raczyńskiego<sup>101</sup> i ginekologa - dra Antoniego Marsa, wreszcie Wydział Filozoficzny - profesora filologii klasycznej dra Bronisława Kruczkiewicza<sup>102</sup>. W uroczystościach pogrzebowych z urzędu uczestniczył ks. rektor Wais, żegnając w imieniu kolegów i społeczności uniwersyteckiej zmarłych wykładowców<sup>103</sup>.

W miesiącach letnich roku akad. 1917/1918 wygasła kadencja rektorska ks. Waisa. Insygnia rektora Uniwersytetu Lwowskiego powierzono teraz prof. Antoniemu Juraszowi<sup>104</sup>. Ustupującego ks. Waisa powołano na urząd prorektora. Godność tę piastował w najbliższych dwóch kadencjach. Normalna praca dydaktyczna i tym razem została zachwiana wskutek inwazji ukraińskiej na Lwów z 31 X na 1 XI 1918 r. Przeciągające się z tego powodu walki w całej Galicji wschodniej spowodowały zamknięcie szkoły na okres całego roku.

Nowy rozdział w dziejach uczelni nastąpił z chwilą proklamacji niepodległej Polski 7 X 1918 r. Po opublikowaniu orędzia Rady Regencyjnej prorektor ks. Wais w imieniu senatu akademickiego przesłał na ręce regenta,

<sup>99</sup> ArAR. K. W a i s. *Hołd Profesorowi Wojciechowskiemu*. Bmr. b. sygn. ss. 1; ArAR. K. W a i s. *Czcigodny Panie*. Bmr. b. sygn. Rkps ss. 1; toż w innym brzmieniu: KL 36:1918 nr 417.

<sup>100</sup> 1844–1918. Profesor austriackiego prawa procesowego cywilnego we Lwowie, związany z uniwersytetem od 1873 r. Dwukrotny dziekan Wydziału Prawa, rektor w r. 1891/92. Z. P r ó c h n i c k i. *Bálásits August*. PSB I 229–230.

<sup>101</sup> 1865–1918. Studiował medycynę na UJ, gdzie doktoryzował się w 1889 r. W 1896 r. profesor nadzwyczajny na UJ. Do Lwowa przeszedł w 1904 r. na katedrę pediatrii i został jednocześnie dyrektorem Szpitala Dziecięcego św. Zofii, wybudował też pierwszą klinikę pediatryczną. W 1913 r. uzyskał profesurę zwyczajną. S. M. B r z o z o w s k i. *Raczyński Jan Rudolf*. PSB XXIX 639–640.

<sup>102</sup> 1849–1918. Po studiach filologii klasycznej na UJ uwieńczonych doktoratem 1872 r. W latach 1879–1888 wykładał jako docent prywatny na Uniwersytecie Lwowskim, potem UJ. W 1888 r. mianowany profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Lwowskiego, w 1890 r. uzyskał stopień profesora zwyczajnego. Rektor uczelni w 1901 r. Był prezesem Towarzystwa Filologicznego we Lwowie oraz członkiem Akademii Umiejętności. J. S k o w r o ń s k a. *Kruczkiewicz Bronisław*. PSB XV 382–383.

<sup>103</sup> Zachowały się dwa autografy przemówień ks. Waisa: ArAR. K. W a i s. *Mowa J. M. Rektora [...] na pogrzebie śp. prof. Bronisława Kruczkiewicza miana z rampy uniwersyteckiej dnia 1 marca 1918 r.* Bmr. b. sygn. Rps in folio ss. 4; ArAR. K. W a i s. *Przedmowa J. M. Rektora [...] wygłoszona dnia 18 lipca 1918 na pogrzebie śp. prof. Augusta Bálásitsa*. Bmr. b. sygn. Rps in folio k. 8.

<sup>104</sup> 1847–1923. Lekarz laryngolog, profesor uniwersytetów w Heidelbergu, Lwowie i Poznaniu. Doktoryzował się w Gryfii 1871 r., współtwórca niemieckiej, a potem światowej laryngologii. W 1908 r. objął katedrę w Uniwersytecie Lwowskim. Brał udział w akcjach narodowych i społecznych. W 1919 r. przeszedł na katedrę laryngologii do Poznania. Pozostawił bogatą spuściznę pisarską z wielu dziedzin medycyny. J. R o s t a f i ń s k i. *Jurasz Antoni Stanisław*. PSB XI 331–333.

arcybiskupa warszawskiego Aleksandra Kakowskiego adres hołdowniczy. Witał Radę jako przedstawicielkę najwyższej władzy prawodawczej Polski<sup>105</sup>. W ślad za tym postępował proces polonizacji uczelni. Dnia 24 XI 1918 r. rektor A. Jurasz podczas posiedzenia senatu odczytał pismo Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie informujące o przejęciu zwierzchnictwa nad uniwersytetem przez władze polskie. Niebawem, 30 V 1919 r. profesorowie złożyli ślubowanie na wierność rządowi polskiemu, zaś kilku wykładowców pochodzenia ukraińskiego wstrzymujących się od tego aktu zwolniono ze stanowisk. Uległa też zmianie urzędowa nazwa szkoły na Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie (UJK), zatwierdzona przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego 8 XI 1919 r.

Za rektoratu prof. Alfreda Halbana<sup>106</sup> w roku akad. 1919/1920 ks. Wais nadal piastujący godność prorektora, podczas pierwszej od sześciu lat uroczystej, pełnej inauguracji roku akademickiego, złożył 25 X 1919 r. sprawozdanie z działalności uczelni za lata 1913/1914 – 1918/1919. W praktyce uniwersytetem kierował dalej ks. Wais, bo rektor większość czasu spędzał w Warszawie, uczestnicząc w debatach sejmowych m. in. na temat projektowanych reform wyższych uczelni. W imieniu rektora ks. Kazimierz Wais na czele deputacji uniwersyteckiej złożonej z profesorów Stanisława Zakrzewskiego i Jana Bołozza Antoniewicza został przyjęty na audiencji przez Józefa Piłsudskiego 26 VI 1919 r. we Lwowie. Delegacja wręczyła Naczelnikowi "Memoriał w sprawie tzw. Galicji wschodniej" oraz uchwalone wcześniej rezolucje potępiające terror władz ukraińskich wobec polskiej ludności. Poza tym domagano się w nich zwrotu na rzecz Polski okupowanych terenów. Naczelnik Państwa zapowiedział wprawdzie rychłe wyzwolenie wschodniej części kraju, ale w istocie całe spotkanie wywołało niekorzystne wrażenie zwłaszcza na przewodniczącym delegacji. Ksiądz Wais zanotował później: "Naczelnik rozmawiając z nami nie patrzył nam w oczy i nas zbył paru niejasnymi frazesami"<sup>107</sup>

Odkąd Lwów znalazł się w granicach odrodzonego Państwa Polskiego (22 XI 1919 r.), Uniwersytet Jana Kazimierza przystąpił do organizacji i reformy studiów. Wiele konkretnych uchwał i postulatów na ten temat przesyłał

<sup>105</sup> ArAR. K. W a i s. [Adres hołdowniczy do Rady Regencyjnej]. Bm. b. sygn. ss. 2.

<sup>106</sup> 1865–1926. Historyk prawa, studia odbył na UJ. W 1894 r. został kierownikiem katedry historii prawa niemieckiego i historii Austrii na uniwersytecie w Czerniowcach. Od 1905 r. profesor prawa porównawczego, a potem historii prawa niemieckiego na Uniwersytecie Lwowskim. Był dziekanem w r. 1908/09 Wydziału Prawa i rektorem; na tym stanowisku uzyskał przyznanie gmachu b. Sejmu Galicyjskiego dla uniwersytetu. K. K o r a n y i. *Halban Alfred*. PSB IX 243–244.

<sup>107</sup> W a i s. [Sprawozdanie z działalności] s. 21–22; t e n ż e. *Pamiętnik* s. 189; ArLcz. Odpis Kroniki seminarium duchownego obrz. łac. we Lwowie od roku 1913–1919 (rektorat ks. Waisa) napisanej przez alumnów tegoż seminarium. Bm. b. sygn. Rps s. 235.

do Ministerstwa WR i OP Wydział Teologiczny<sup>108</sup>. Proponowano np. wprowadzenie seminariów naukowych przy każdej katedrze, a co więcej – dołączono projekt statutu seminarium filozofii chrześcijańskiej jako wzorca dla pozostałych. Zapewne był w tym udział samego ks. Waisa, który podejmował starania o seminarium dla swej katedry jeszcze przed 1914 r., ale wówczas przerwała je wojna. Statut określał cele i charakter jednostki, metody pracy i obowiązki członków. Za cel nadrzędny uznano praktyczne zaznajomienie studentów teologii z metodą pracy naukowej w dziedzinie filozofii oraz wprowadzenie ich do samodzielnych badań. Statut przewidywał wejście w życie projektu w I trymestrze 1919/1920 r. Nastąpiło to *de facto* dopiero w III trymestrze 1921/1922 r. Zwyczajne ćwiczenia odbywały się we czwartki w ramach dwóch godzin, w budynku seminarium duchownego obrz. łac. we Lwowie, z braku odpowiedniego lokalu w uniwersytecie. Rozpoczynano działalność bez niezbędnego zaplecza naukowego i finansowego. Dysponowano salą o powierzchni 20 m<sup>2</sup>, ale zapewne z braku subwencji nie zatrudniono ani bibliotekarza, ani asystenta. W sprawozdaniu przeznaczonym dla Ministerstwa WR i OP ks. Wais upomniał się o większy kredyt na książki i czasopisma<sup>109</sup>. Podręczna biblioteka w pierwszym roku istnienia seminarium liczyła zaledwie osiem pozycji, w drugim – objętym sprawozdaniem – przybyło 34. W następnych latach wzbogaciła się o 840 woluminy ofiarowane przez ks. Waisa dla swego instytutu. Z biegiem lat wprowadzono prenumeratę czasopism filozoficznych tak polskich, np.: "Przegląd Filozoficzny", jak i zagranicznych: "Scholastik", "Revue neoscholastique de philosophie", "Philosophisches Jahrbuch", "Rivista di filosofia neoscholastica" i inne.

Mimo trudnego początku i znacznych niedostatków nie brakowało chętnych do udziału w ćwiczeniach seminaryjnych; ich liczba nie odbiegała na ogół od seminarzystów pozostałych środowisk uniwersyteckich Polski. Tytułem przykładu wystarczy podać, że w roku akad. 1922/1923 na zajęcia do ks. Waisa uczęszczało "bardzo pilnie" 9 seminarzystów, w roku 1926/1927 – 10. W ostatnim przytoczonym roku w Krakowie ks. Konstanty Michalski miał 30 uczestników, tyleż samo było w wileńskim Uniwersytecie Stefana Batorego, natomiast w Warszawie – 10. W myśl statutowych założeń w czasie zajęć seminaryjnych pod kierunkiem ks. Waisa czytano klasyczne dzieła myślicieli średniowiecznych i współczesnych. Ponadto wszyscy ucze-

<sup>108</sup> ArLcz. A. Gerstmann. Uwagi o zamierzonej reformie studiów teologicznych na Uniwersytetach w Polsce. Lwów 18 II 1920 (mps ss. 4). Akta konsystorskie 1918–1921 sygn. 1038; ArLcz. Projekt organizacj Wydziałów Teologicznych na Uniwersytetach w Polsce. Bmr. b. sygn. ss 4. Teczka: Ks. Adam Gerstmann; ArLcz. Projekt organizacj studiów teologicznych na Uniwersytetach w Polsce [memoriał w sprawie wydziałów teologicznych wrczony przez ks. A. Gerstmann i ks. K. Zimmermanna nuncjuszowi A. Ratti 2 VII 1919 r.] Bmr. b. sygn. Rps ss. 16. Teczka: Ks. Adam Gerstmann.

<sup>109</sup> ArAR. K. W a i s. Sprawozdanie seminarium filozofii chrześcijańskiej za rok akademicki 1922/23. Lwów 1923. Rps. b. sygn. s. 1.

stnicy spotkań przygotowywali pisemne rozprawki<sup>110</sup>, przedstawiali recenzje przeczytanych książek, a niekiedy profesor prezentował własne publikacje naukowe. Nowe locum dla potrzeb instytutu uzyskano dopiero w roku akad. 1928/1929 w nowym budynku przy ul. Marszałkowskiej.

Ksiądz profesor Wais, nie związany tak ściśle jak w latach poprzednich z uniwersyteckimi funkcjami administracyjnymi, mógł zaangażować się na szerszą skalę w kontynuowaną w Polsce Odrodzonej akcję Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich. W styczniu 1920 r. Związek Chrześcijańskich Towarzystw Dobroczynnych we Lwowie urządził w Czytelni Katolickiej serię odczytów religijnych. Prasa, zamieszczając sprawozdania ze spotkań, pisała: "Szczególnie licznie zgromadziła się publiczność na odczyt Ks. Rektora Waisa o «Spirytyzmie», który w sposób naukowy ocenił cały ten ruch i dał słuchaczom jasny pogląd na te zjawiska"<sup>111</sup>. Zarówno aktualność problematyki, jak i zainteresowanie nią szerokich kręgów sprawiły, iż temat został powtórzony 11 II 1920 r. na posiedzeniu lwowskiego Koła Księża Katechetów. Trwająca 1, 5 godziny prelekcja "wysłuchana była z nadzwyczajnym zainteresowaniem i nagrodzona frenetycznymi oklaskami"<sup>112</sup>. Po kilkuletniej przerwie prelegent znowu stanął za pulpitem, kiedy to Wydział Teologiczny UJK w dn. 4 II–21 III 1924 r. zaprosił zainteresowanych tematyką teologiczną na cykl odczytów. Ksiądz Wais wystąpił dwukrotnie, prezentując zarys "Teozofii nowoczesnej". Podobnie występował ze swymi pracami w czasie zebrań dyskusyjnych organizowanych przez lwowskie koło "Odrodzenie" w roku akad. 1923/1924<sup>113</sup>. Ostatnią wzmiankę drukowaną o jego udziale w akcji popularyzowania wiedzy znajdujemy w roku 1925, kiedy referował na temat: "Filozoficzne podstawy teologii"<sup>114</sup>.

Na lwowski okres życia ks. Waisa przypadają najbardziej dojrzałych prac z zakresu psychologii, metafizyki, kosmologii. Niektóre, np. *Dziwy hipnotyzmu w świetle najnowszych badań naukowych* (Wyd. 1. Przemysł 1899; wyd. 2. Lwów 1922) odpowiadały na zapotrzebowanie czytelników i bywały wznawiane. Powstawały też nowe publikacje w nurcie badań nad parapsychologią. Tak więc wydano drukiem odczyt: *Spirytyzm* (Lwów 1920), oceniony przez krytyków jako "jasny, gruntowny, odróżniający w spirytyzmie zjawiska naturalne [...] od szarlatanerii i zjawiska nadzmysłowe"<sup>115</sup>.

<sup>110</sup> Np. alumn Kazimierz Wirga wyświęcony w 1923 r. opracował temat: "Dogmatyzm". Rps bmr. b. sygn. ss. 9 [brak zakończenia. ArAR.]

<sup>111</sup> "Gazeta Kościelna" 27:1920 nr 4 s. 60 (dalej cyt.: GK).

<sup>112</sup> ArLcz. T. D ł u g o s z. Sprawozdanie z posiedzenia Koła [Księża Katechetów we Lwowie] odbytego 11 II 1920. Bmr. b. sygn. Rps s. 25.

<sup>113</sup> K. T u r o w s k i. *Odrodzenie. Historia Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej*. Warszawa 1987 s. 185.

<sup>114</sup> Wydział Teologiczny s. 153.

<sup>115</sup> Rec.: "Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy" 10:1921 z. 1 s. 59.

Do tej samej dziedziny wiedzy nawiązywała rozprawa *Teozofia nowoczesna* (Lwów 1924), będąca polemiką z poglądami zakładającymi osiągnięcie tożsamości z bóstwem w łańcuchu reinkarnacji. Pracę przyjęto z uznaniem w środowiskach katolickiej inteligencji, wyrażając zarazem nadzieję na pogłębienie świadomości społeczeństwa odnośnie do fałszywej propagandy teozofów. Kilka lat wcześniej opublikował w serii *Obrona religii katolickiej* rozprawę *Dusza ludzka* (Kraków 1917). Na podstawie rezultatów eksperymentalnych badań zachodnioeuropejskich uczonych w dziedzinie anatomii, psychologii, fizjologii autor traktował kolejno o kwestiach rozumu, woli, jaźni psychicznej, stosunku duszy do ciała, duchowości i nieśmiertelności ludzkiej duszy. Krytyka podnosiła dodatnie wartości dzieła: "osnowa książki jest bardzo bogata i [...] żadna z kwestii najważniejszych, odnoszących się do przymiotów duszy ludzkiej i rozstrząsanych w literaturze filozoficznej, nie jest pominięta. Autor nie zamierzał dać nam nowego podręcznika psychologii [...], celem jego było wyświecić na nowo i obronić przeciw zarzutom przeciwników tezy, przyjęte o duszy naszej [...] i trzeba przyznać, że z tego zadania wywiązał się znakomicie"<sup>116</sup>.

Drugi dział w naukowej twórczości ks. Waisa stanowią opracowania poświęcone metafizyce i teodycei. Problematykę metafizyczną zawarł w pracy *Ontologia czyli metafizyka ogólna* (Lwów 1926). Recenzenci i tym razem wyrażali się pochlebnie: "bardzo dobry podręcznik, napisany z dużą dokładnością, z wielką jasnością, dostatecznie wyczerpujący i co do języka - poprawny. Jest to z pewnością pierwsza w języku polskim książka o przedmiocie filozoficznym, której będzie można używać jako podręcznika do nauki ontologii"<sup>117</sup>. Dodajmy, że rozprawa ta - dzięki swoim walorom naukowo-poznawczym i językowym pełniła przez kilka dziesięcioleci rolę niezastąpionego "filozoficznego elementarza" w polskich instytutach i wydziałach teologicznych.

W dziedzinie teodycei należy odnotować ponowne wydanie pozycji *Czy i jaki jest Bóg?* (Wyd. 1. Przemyśl 1912), tym razem w rozszerzonej i uzupełnionej wersji: *Bóg. Jego istnienie i Istota* (Lwów 1929). O jej wartości niech świadczy choćby pojedynczy - spośród wielu - głos recenzji: "Książka ks. prof. Waisa [...] jakkolwiek zakrojona na miarę popularyzacji, jest najbardziej naukowa w zakresie polskiej teodycei tradycyjnej"<sup>118</sup>. Gdzie indziej podkreślano: "Jest to - jednym słowem - n[aszym] zd[aniem] jedna z najlepszych książek, jakie pojawiły się u nas w ostatnich czasach"<sup>119</sup>.

<sup>116</sup> Rec.: A. P[technik]. GK 24:1917 nr 40 s. 478.

<sup>117</sup> Rec.: A. Jankowski. AK 13:1927 t. 19 s. 196.

<sup>118</sup> Rec.: A. Wasilkowski. AK 17:1931 t. 28 s. 96.

<sup>119</sup> Rec.: A. P[technik]. GK 37:1930 nr 15 s. 178.

Trzecią z kolei dziedziną zainteresowań ks. Waisa była filozofia przyrody. Trzeba wiedzieć, iż na początku XX w. studia kosmologiczne przeżywały swój renesans. Duże zrozumienie dla tegoż działu filozofii ks. Wais wyniósł głównie z Lowanium, gdzie w badaniach uwzględniano wiele dyscyplin nauk ścisłych. W swych pracach profesor rozważał więc możliwość istnienia życia na innych planetach, polemizował z radykalnym ewolucjonizmem, interesował się teorią inteligencji zwierząt itd. Drobne artykuły poprzedziły powstanie publikacji książkowych: najpierw *Kosmologii czyli filozofii przyrody* (Cz. 1. Przemyśl 1907), później *Kosmologii szczegółowej* (Cz. 1-2. Gniezno 1831-1932). Głosy krytyki brzmiały jednoznacznie: "Książka zawiera treść bardzo bogatą i wiele cennych wskazówek i obserwacji. Olbrzymi materiał dowodowy zebrany z najcenniejszych dzieł napisanych we wszystkich najważniejszych językach europejskich, świadczy o długich i bardzo rozległych studiach autora, [...] dzieło zaś niniejsze jako jedyne w tym rodzaju w języku polskim, a jedno z nielicznych w obcej literaturze, podniesie jeszcze więcej powagę zasłużonego myśliciela"<sup>120</sup>.

Reasumując, należy podkreślić bardzo pozytywny wpływ publikacji ks. Waisa na kształtowanie intelektualnej elity polskiego katolicyzmu dwudziestolecia międzywojennego. Filozofia zaprezentowana w nich stała "na dobrym naukowym poziomie i stąd mogła z powodzeniem stawić czoło groźnie atakującemu religię i katolicyzm, bo oblekającemu się w szaty naukowości, laickiemu pozytywizmowi"<sup>121</sup>. Niewątpliwą zasługą ks. prof. Waisa było przyswojenie polskiej literaturze filozoficznej i kościelnej dorobku myśli zachodnioeuropejskiej. W swoich pracach podjął się próby, uwieńczonej najczęściej sukcesem, wypracowania polskiej terminologii filozoficznej. Chociaż prace ks. Waisa należy uznać raczej za rzetelne zestawienie ówczesnych tez filozofii neoscholastycznej niż ujęcia prekursorskie, wytyczające nowe kierunki badań, to jednak ukazywały one problemy, mogące zainteresować i stać się elementami światopoglądu chrześcijańskiego<sup>122</sup>.

Jeszcze przez wiele lat ks. Wais prowadził we Lwowie działalność dydaktyczną, pisarską i organizatorską. Dopiero powtarzające się ataki choroby, zapewne kiedyś zaniedbanej przez ciągłą aktywność i nadmiar obowiązków, a wreszcie dotkliwe przeżycia osobiste, jak choćby choroba i śmierć

<sup>120</sup> Rec.: J. Stepa. AK 18:1932 t. 29 s. 395.

<sup>121</sup> S. N a g y. *Apologetyka w Polsce*. W: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, T. 3. Cz. 1. Lublin 1976 s. 201.

<sup>122</sup> B. D e m b o w s k i. *Encyklika Aeterni Patris w Polsce*. W: *Studia z dziejów myśli świętego Tomasza w Polsce*. Lublin 1978 s. 332-333; M. G o g a c z. *Tomizm w polskich środowiskach uniwersyteckich XX wieku*. Tamże. s. 346.

najbliższego przyjaciela ks. prof. Mieczysława Tarnawskiego<sup>123</sup> w 1928 r., zmusiły go do podjęcia starań o przejście na emeryturę. Już z końcem roku akad. 1926/1927 zamierzał udać się na urlop przedemerytalny. Na prośbę kolegów z Wydziału Teologicznego zgodził się jednak pozostać, zadowolając się zmniejszeniem liczby godzin wykładowych. Tymczasem na początku grudnia 1927 r. ujawniła się poważna choroba: skaza moczanowa z chronicznym zapaleniem nerek na tle sklerotycznym. Na kilka dni przed feriami Bożego Narodzenia przerwał wykłady, otrzymał roczny urlop zdrowotny i wyjechał do Klimkówki. Katedrę filozofii chrześcijańskiej powierzono w zastępstwie ks. dr. Janowi Stepie<sup>124</sup>. Ponieważ podejmowane kuracje nie skutkowały, ks. Wais zimą, 10 XII 1928 r. wniósł do rektoratu UJK we Lwowie podanie o przeniesienie go w stały stan spoczynku. Nieco wcześniej, bo w sierpniu tegoż roku, zlikwidował swoje mieszkanie we Lwowie. Dekretem z dn. 18 II 1929 r. minister WR i OP Kazimierz Świtalski zwolnił go z obowiązków profesorskich, przenosząc tym samym od 1 III 1929 r. na emeryturę. Do pisma dołączono słowo uznania za ponad trzydziestoletnią pracę naukową, pedagogiczną, duszpasterską i społeczną<sup>125</sup>. Na wniosek Rady Wydziału Teologicznego UJK prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki rozporządzeniem z dn. 7 VI 1929 r. mianował ks. Waisa honorowym profesorem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Zatwierdzenie z Ministerstwa WR i OP nadeszło 18 VI 1929 r.<sup>126</sup>

Definitywne odejście z Wydziału Teologicznego szanowanego i zasłużonego profesora koledzy uczcili dedykacyjnym numerem "Przeglądu Teologicznego" (R. 10:1929 z. 1).

<sup>123</sup> 1886–1928. Historyk Kościoła. Po święceniach kapłańskich 1910 r. studiował w Innsbrucku, gdzie zdobył w 1912 r. doktorat z teologii. W latach 1912–1913 studiował historię Kościoła jako członek austriackiego Instytutu Historycznego w Rzymie. Od 1913 r. wykładał historię Kościoła w Uniwersytecie Lwowskim, w 1916 r. został profesorem nadzwyczajnym, w 1919 r. zwyczajnym. W latach 1913–1919 pełnił funkcję prefekta we lwowskim seminarium duchownym. Podczas wojny 1920 r. był kapelanem wojskowym. L. G r z e b i e Ń. *Tarnawski Mieczysław*. SPTK VII 306–307.

<sup>124</sup> 1892–1959. Filozof. Studia teologiczne we Lwowie uwieńczył przyjęciem święceń kapłańskich 1915 r. Po okresie wikariatu, w latach 1922–1925 studiował w Lowanium filozofię. Tam też zdobył doktorat. Od 1927 r. zastępował ks. K. Waisa w wykładach filozofii chrześcijańskiej w Uniwersytecie Lwowskim. W 1932 r. mianowany profesorem nadzwyczajnym. Podczas II wojny światowej wykładał w seminarium duchownym we Lwowie, zaś po jego przeniesieniu do Kalwarii Zebrzydowskiej został rektorem. 4 III 1946 mianowany biskupem tarnowskim. A. N o w a k. *Stepa Jan*. SPTK VII 172–176.

<sup>125</sup> ArAR. Dekret emerytalny z Ministerstwa WR i OP z 18 II 1929 r. in folio, b. sygn. Uposażenie emerytalne wynosiło 1000 zł miesięcznie.

<sup>126</sup> ArAR. Dekret ministra WR i OP S. Czerwińskiego z dnia 18 VI 1929 r. in folio, b. sygn.

THE DIDACTIC, SCHOLARLY AND ORGANIZATIONAL ACTIVITIES  
OF THE REV. PROFESSOR KAZIMIERZ WAIS AT THE UNIVERSITY OF LVOV

S u m m a r y

The Rev. Professor Kazimierz Wais, Ph. D., was called from Przemyśl to take up a post at the University of Lvov and held the chair of Christian philosophy there for twenty years (1909–1929). He ascended all the rungs of a university career. He was delegate of the Faculty of Theology to the Senate, then vice-dean and dean of the Faculty, and finally vice-rector and rector of the University.

He left a lasting mark in many areas of university life. He strove to raise the standards of Christian philosophy teaching within the study of theological disciplines; he succeeded in separating the chair of philosophy from fundamental theology, broadening the curriculum and establishing a philosophical seminar.

He was equally concerned about the development of the theological disciplines in reborn Poland, popularizing them in talks and university lectures open to the general public.

From his position in the university chair he promoted neo-scholastic philosophy through his lectures and scholarly publications in metaphysics, theodicy, psychology and cosmology. Apart from their intellectual merits, his works are also notable for his successful attempts to create a Polish philosophical terminology. Some of his works functioned for many years as pioneering aids in the education of clergy and lay intelligentsia.